

POGODA
Dzisiaj słonecznie z możliwością wzrostu zachmurzenia, temperatura około 42 F (5,6 C).
Jutro wietrznie z możliwością opadów deszczu przechodzących w śnieg, temperatura około 39 F (3,4 C).
Wschód słońca o godzinie 7:04 rano, zachód o 5:04 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1968
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 31 stycznia
— Jana, Marceliny.
Jutro czwartek, 1 lutego —
Brygidy, Ignacego.
Pojutrze piątek, 2 lutego —
Marii, Mirosława.

No. 22 Rok (Vol.) LXXXIII

CHICAGO, IL, Środa, 31 Stycznia (January 31), 1990

Telefon wszystkich biur 286-0141

50¢

W dzisiejszym numerze znajdziesz:

- * O konferencji prasowej A. Drowicza (str. 3)
- * Kronika Podhalan (str. 2)
- * Ogłoszenia organizacyjne (str. 5)
- * Sprawozdanie z Oplatka Stowarzyszenia I Dywizji Pancerniej w Chicago (str. 5)
- * Zmiany na stadionie Comisky Park (str. 4)
- * Etos pracy — J. Hołówka (str. 3)
- * S. Kowalski — Wspomnienia z Kolymy — cz. 22 (str. 2)
- * Rotary International (str. 3)

Havel kandydatem do Pokojowej Nagrody Nobla

Praga (Reuters) — Dysydent czeskosłowacki, który obecnie został prezydentem w swoim kraju, Vaclav Havel, został przedstawiony do Pokojowej Nagrody Nobla po raz drugi z rzędu.

Oficjalna agencja państwowa czeskosłowacka CTK, podała w poniedziałek, w raporcie z Nowego Yorku, że amerykański komitet — American Commission for European Security and Cooperation — zaproponowała kandydaturę Havela Komitetowi Noblowskiemu w Sztokholmie.

Havel znany w świecie dramaturg i działacz na rzecz obrony praw człowieka, został przed miesiącem wybrany na prezydenta, po tym, jak komuniści stracili przewagę w rządzie i zostali pozabawieni konstytucyjnie zagwarantowanej przewodniej roli w państwie.

W zeszłym roku pokojową nagrodę Nobla, do której również zgłoszono kandydaturę Havela, otrzymał tybetański przywódca duchowy, przebywający na wygnaniu Dalai Lama. (eb)

Czy kolejny wypadek atomowy?

Moskwa (UPI) — Dowódca sowieckiego krążownika o napędzie atomowym stwierdził, że na jego okręcie nastąpił przeciek gazu w systemie wytwarzania pary, ale zaprzeczył doniesieniom o wypadku nuklearnym, podał Tass.

Kapitan krążownika Kirow, Władimir Rogatin, przyznał że krążownik został odwołany ze swojej aktualnej misji, jednak utrzymuje, że nie było wypadku nuklearnego.

Kirow posiada rakiety przeciwlotnicze oraz typy ziemia-ziemia i może nieść 20 rakiet typu SS-N-19 o zasięgu 340 mil. Mogą one być wyposażone w głowice atomowe lub konwencjonalne. (kc)

Kosowo na krawędzi wojny domowej

Belgrad (UPI) — Broniąc integralności granic wielonarodowej Jugosławii, rząd centralny apeluje do etnicznych Albańczyków prowincji Kosowo o zaniechanie gwałtownych demonstracji i strajków. Wezwania pozostają bez echa. Już szósty z kolei dzień trwają zamieszki a miejscowa ludność stawia



Przybycie 30 tysięcy sowieckich żołnierzy do Azerbejdżanu pograżającego się w wojnie domowej oraz ich akcja pacyfikacyjna w Baku wywołały zaostrzenie nastrojów antysowieckich i nacjonalistycznych. Nadziej budzą rozpoczynające się w środę negocjacje ormiańsko-azerbejdżańskie w Rydze pod auspicjami Frontów Ludowych trzech republik bałtyckich. Foto: UPI/Reuter

CDU traci popularność w RFN

Kohl weźmie aktywny udział w kampaniach wyborczych w NRD

Saarbruecken, RFN (UPI) — Przywódca zachodniemieckich partii politycznych wszczęły dyskusje na temat porażki konserwatywnej partii Helmuta Kohla w kluczowych regionach wyborczych, co naturalnie stwarza większe szanse dla kandydatów partii opozycyjnych w wyborach powszechnych i świadczy o upadku popularności kanclerza.

Niedzielne głosowanie w Zagłębiu Saary potraktowano jako test nastrojów społeczeństwa przed grudniowymi wyborami i bazą do opracowania własnej strategii. W tej chwili nie ma wątpliwości, że Oskar Lafontaine z partii socjal-demokratycznej stanie się głównym rywalem Helmuta Kohla w walce o najwyższe stanowisko.

Niespodziewane silne zwycięstwo socjal-demokratów nad kandydatami z chrześcijańsko-demokratycznego związku (CDU) w Zagłębiu Saary odebrano jako drugą porażkę kanclerza Kohla. Socjal-demokraci zdobyli 54,4 procenta głosów, a chrześcijańscy demokraci jedynie 33,4 proc.

Inaczej niż za poprzednich wyborów w tym okręgu poglądy kan-

ciąg dalszy na stronie 6-tej

Gorbaczow dementuje pogłoski

O swej rezygnacji ze stanowiska szefa partii

Moskwa (Reuters) — Michail Gorbaczow zdementował plotkę, która wyszła z kół washingtonskich i została podana do wiadomości publicznej przez sieć telewizyjną CNN, a dotyczyła jego rzekomej decyzji o rezygnacji ze stanowiska I sekr. partii komunistycznej.

Gdy na spotkaniu z fotoreportami, które poprzedziło rozmowy z brazylijskim prezydentem-elektem Collor de Mello, padło pytanie o ujawnienie bliźszych szczegółów raportu amerykańskiej TV, Gorbaczow był zaskoczony i zapewnił, że nigdy nie brał takiego ruchu pod uwagę, a wszelkie spekulacje na ten temat są bezpodstawne.

Sprawozdanie wzbudziło panikę na Wall Street, gdy moskiewski korespondent sieci CNN doniósł, iż Gorbaczow był przeciwny użyciu wojsk do położenia kresu zamieszkom etnicznym w regionie transkaukaskim. Do dnia dzisiejszego zginęło już przynajmniej 125 osób. Podobno w związku z tym od 20 stycznia Gorbaczow pozostawał w odosobnieniu w swej wiejskiej rezydencji.

Prez. Gorbaczow faktycznie przebywał na wsi, lecz po to, by przygotować się do plenarnej sesji Komitetu Centralnego partii, na której zapadną ważne decyzje w sprawie Azerbejdżanu, Armenii i Litwy, gdzie partia komunistyczna opowiada się za niezależnością od Moskwy. Plenum odbędzie się w przyszły poniedziałek i wtorek.

Właśnie ze względu na plenum, sekr. stanu USA, James Baker odłożył o jeden dzień wizytę w Moskwie, gdzie miał się spotkać z min. spraw zagranicznych ZSSR, Eduardem Szewardnadze. Rzecznik Dept. Stanu, Margaret Tutwiler zapewniła, że decyzja ta nie ma nic wspólnego z pogłoskami o planach porzucenia przez Gorbaczowa partyjnego przywództwa a została podjęta

wyłącznie po to, by rozmowy odbyły się już po plenum, na którym mają zapisać postanowienia na temat dalszego kierunku działania w sprawach etnicznych i realizacji programu reform. (eg)

Gen. Manuel Noriega jeńcem wojennym?

Miami (UPI) — Prawnicy gen. Manuela Noriega zamierzają zwrócić się do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze o uznanie byłego dyktatora Panamy jeńcem wojennym. Tymczasem sędzia prowadzący rozprawę zapewnił, iż Noriega będzie sądzony w Miami pod zarzutem handlu narkotykami nawet po tym, gdy otrzyma status jeńca wojennego.

"Kwestia uznania oskarżonego jeńcem wojennym wcale nie wyklucza zdolności rządu USA do postawienia gen. Noriega przed sądem" — oznajmił sędzie sądu w Miami William Hoeveler.

Obrońcy Noriega w miniony piątek zażądali od sądu zrzeczenia się jurysdykcji nad dyktatorem twierdząc, iż gen. Noriega powinien być traktowany jako jeńca wojenny i w związku z tym przekazany do kraju neutralnego. Gen. Noriega domagał się przeniesienia go innego kraju w specjalnym liście przesyłanym na ręce prezydenta Busha.

Rzecznik Departamentu Sprawiedliwości poinformował w Waszyngtonie, iż rząd USA zamierza w środę udzielić Noriedze pisemnej odpowiedzi, zaś obecnie trwają intensywne negocjacje między Departamentem Sprawiedliwości, Departamentem Stanu a Pentagonem. Zdaniem obrońców przejęcie spr-

Niepokojący wywód Modrowa

"Bonn nie spieszy się z gwarancjami zachodnich granic Polski"

Moskwa (UPI) — Według oficjalnych sprawozdań, rozmowy Hansa Modrowa z prez. Gorbaczowem i premierem Ryżkowem obracały się głównie wokół wzajemnych stosunków gospodarczych. Na późniejszej konferencji prasowej temat ten nie frapował dziennikarzy. Ich pytania dotyczyły członkostwa NRD w Pakcie Warszawskim i zjednoczenia Niemiec. Nikt nie miał wątpliwości, iż te dwie sprawy również stanowiły temat obszernych dyskusji.

Modrow wyjaśnił, że Pakt jest podstawą wzajemnej współpracy i takim pozostanie w przyszłości. Wschodniemiecki premier nie wykluczył możliwości zjednoczenia

Niemiec, choć sam nie jest zwolennikiem pośpiechu, ponieważ — jak powiedział — rozmowy na ten temat wiążą się z rozmowami o powojennych granicach. Modrow nie ukrywał, że jego obiektywnie powstały w wyniku stanowiska RFN w sprawie granicy na Odrze i Nysie, co pozwalała się domyślać, że wbrew oczekiwaniom rządu Mazowieckiego, Bonn nie będzie się spieszyć z deklaracjami o trwałości zachodnich granic Polski.

Choć wypowiedzi Modrowa w sprawie zjednoczenia były ostrożne to premier potwierdził swą gotowość do realizacji planu Kohla o stopniowym dążeniu do konfederacji obu państw niemieckich. (eg)

Nadzwyczajny kongres bułgarskich komunistów

Sofia (Reuters) — Bułgarska partia komunistyczna otworzyła nadzwyczajny kongres z udziałem 3 tysięcy delegatów. Pierwszą sesję poświęcono zagadnieniom związanym z nowym programem politycznym i odzyskaniem dawno utraconego zaufania społeczeństwa.

Obrady odbywają się w stołecznym Pałacu Kultury, wybudowanym przez córkę Żiwkova, Ludmiłę. Jej ojciec oczekuje na rozprawę sądową. Jest oskarżony o nadużywanie władzy i gromadzenie majątku kosztem narodu i państwa.

Otwierając wtorkowy kongres, jego następca, Mladenow wezwał opozycję polityczną do udziału w rządzie jedności narodowej, który pokieruje państwem w okresie przejściowym, czyli do wyborów, planowanych na maj tego roku.

Mladenow opowiadał się również za seperacją władzy partii i państwa.

Bułgarscy komuniści mają nadzieję, że uda im się uniknąć losu swych kolegów z Polski i Węgier.

Jak dotychczas nie wspominają o zmianie nazwy czy rozwiązaniu partii lecz koncentrują się na odzyskaniu prestiżu jako organizacja demokratyczna działająca w oparciu o marksistowskie zasady.

Pod koniec 3-dniowego kongresu zostanie przyjęta rezolucja określająca ustrój Bułgarii jako "demokratyczny socjalizm" oraz zobowiązanie partii do kroczenia drogą demokratyczną.

Tymczasem wzmagają się naciski na rząd o wprowadzenie radykalniejszych reform. Największy niezależny związek zawodowy zażądał natychmiastowej rezygnacji komunistycznego rządu wniac jego politykę za doprowadzenie kraju do ekonomicznej katastrofy. (eg)

Honecker na wolności

Berlin Wschodni (UPI) — Jak informowaliśmy, w poniedziałek Erich Honecker prosto ze szpitala został przewieziony do więzienia by oczekiwać na proces za zdradę państwa i nadużycia władzy.

We wtorek, mimo apeli i protestów prokuratora generalnego, wschodniobierliński sąd wydał decyzję o wypuszczeniu go na wolność, co uzasadniono fatalnym stanem zdrowia oskarżonego. Honecker przeszedł dwie operacje usunięcia nowotworu z nerki.

Aresztowanie byłego przywódcy wywołało słowa krytyki ze strony wiodących polityków zachodniemieckich. Egon Bahr, lider opozycyjnej partii socjal-demokratycznej w RFN, uznał aresztowanie ciężko chorego Honeckera za pogwałcanie praw humanitarnych.

Honecker będzie odpowiadał z wolnej stopy. W obawie o gniew tłumu nie ujawniono miejsca jego pobytu. (eg)



Papież Jan Paweł II podaje rękę rzymskiemu "carabiniere" na lotnisku Leonarda Da Vinci przed wyruszeniem w ośmiodniową podróż po krajach zachodniej i środkowej Afryki. Foto: UPI/Reuter

Ciężki stan zdrowia Prymasa Glempa

Warszawa (Reuters) — Prymas Polski, kardynał Józef Glemp (60) przebywa w jednym z warszawskich szpitali. We wtorek przeszedł drugą już operację po stwierdzeniu pęknięcia wrzodu.

Rzecznik Pałacu Prymasowskiego poinformował, że kardynał Glemp został odwieziony na ostry dyżur we wtorek przed południem. W komunikacie szpitalnym była mowa o rozległym krwawieniu wewnętrznym. Obecnie pacjent jest bardzo osłabiony, a stan jego określa się jako ciężki. (bb)

Kolejna przesyłka zawierała bombę

Houston (UPI) — Władze federalne wyrażają poważne wątpliwości na temat tego, czy przesyłana pocztą bomba, która eksplodowała we wtorek w rękach córki jednego z pastorów z Houston ma związek z podobnymi wybuchami, które pod koniec ubiegłego roku zabiły sędzię federalnego i jednego z prawników walczących o prawa człowieka. (bb)

"Jak do tej nie widzimy żadnych związków między wtorkowym incydem, a podobnymi mającymi miejsce w grudniu ub. r." — oświadczył Philip Chojnacki, rzecznik federalnego biura do spraw alkoholu, tytoniu i broni palnej.

Bomba domowej roboty wypełniona dużymi gwoździami i zamknięta w pakunku zaadresowanym Ciąg dalszy na stronie 6-tej

— Jakie okoliczności skłoniły pana do przyjazdu do Chicago?

Przyjechałem do Chicago dnia 16 listopada na 60-cie Związku Podhalan w Ameryce, z delegacją 5-cio osobową na zaproszenie Waszego związku, a zaproszenie otrzymałem od wiceprezesa Z.P.A.P. Janiny Duda, która była z pielgrzymką w Ludźmierzu w 1989 r. Skład personalny delegacji został ustalony w naszym związku w Polsce a to: Józef Staszal były prezes, Jan Pawlikowski prezes Oddziału Tatrzańkiego, Jan Hamerski prezes Oddziału Szczawnickiego, kapelan ks. Władysław Żaśl.

— Nazwisko Mateja stałe przewija się w literaturze podhalańskiej, czy pan pochodzi z tego rodu?

Faktycznie pochodzę ze starego rodu góralskiego wspomnianego już w 18 wieku, a urodziłem się w Chocholowie w sławnej wsi na Podhalu, skąd rozpoczęło się "Poruszenie chochołowskie". Obecnie zamieszkuję w Zakopanem, dzielnica Olcza.

— Czym pan zajmuje się poza pracą w Zw. Podhalan?

Z wykształcenia jestem humanistą, a skończyłem Uniwersytet Jagielloński w Krakowie — obecnie jestem profesorem w technikum budownictwa regionalnego w Zakopanem, poza tym przewodnikiem tatrzańskim i ratownikiem górskim.

— Jaką się pana hobby?

Alpinizm i polityka

— Jaki resort należy do pana w Z.P.

Moje zadanie w zarządzie głównym Z. P. jest przede wszystkim zastępowanie prezesa, następnie nadzór nad działalnością największego Oddziału, a to tatrzańskie i innych na górnym Podhalu. Jestem też współodpowiedzialny za pracę komisji młodzieżowej.

— Jak się panu podoba Chicago?

Jedne dzielnice podobają mi się więcej, inne mniej, natomiast główne miasto jest bardzo okazałe, szczególnie dzielnice nad jeziorem. Amerykę wyobrażam sobie, że będą to miasta w wysokim zabudowaniu, nie sądziłem, że będzie tyle dzielnic o niskiej zabudowie.

— Jak się panu podoba nasz Dom Podhalan?

Podoba mi się bardzo architektura



Co sływać wśród Podhalan?

Redaguje: Władysław Tokarz

Wiceprezes Związku Podhalan z Polski gości w Chicago

Z Kazimierzem Mateją rozmawia Władysław Tokarz

ra zewnętrzna, sale jednak są przystosowane do byznesu - moim zdaniem powinno być jedno pomieszczenie na klub gdzie by można spokojnie wypić kawę, czytać gazety, magazyny, oglądać telewizję, oraz powinny być od czasu do czasu różnego rodzaju wystawy. Jeżeli chodzi o styl domu, to jest nawiązujący do budownictwa podhalańskiego. Dobrze by było, aby było kilka pokoi mieszkalnych na wzór hotelowych dla gości przyjezdnych. Mimo wszystko przydałby się nam taki dom w Zakopanem.

— Jak sobie pan wyobraża współpracę między naszymi związkami?

Współpraca winna być oparta na udokumentowanym porozumieniu w zakresie działalności regionalnej, turystyki, wydawnictw, odwiedzinie się wzajemnie celem pogłębiania wiedzy o problemach Podhala, wzbogacanie duchowe Podhalan amerykańskich czy obopólne odwiedziny naszych członków w Polsce i w Ameryce. Utrwalić więc Podhalan amerykańskich z Podhalan przez co lepsze będzie zrozumienie obopólnych problemów.

— Jak pan ocenia poziom artystyczny naszych zespołów, młodzieży i starszych?

Budujące jest, że tak dużo jest młodzieży w Szkółce, że młodzież dopisuje na występach, jasełkach itp. Szkołka jest konieczna bowiem musi być ciągłość kulturowa, muszą być dzieci, młodzież i starsi w zespołach, mam tylko sugestie, aby dzieci podzielić na grupy w/g wieku i umiejętności, a wyniki będą lepsze ponieważ jedni drugim nie będą przeszkadzać. Co do zespołu Hyrni to moim zdaniem jest dobry i może konkurować z każdym zespołem w Polsce.

— Jak pan ocenia naszą działalność na tutejszym terenie?

Widzę pozytywną działalność waszego związku na polu krzewienia kultury podhalańskiej w Ameryce, tym pomogacie Polsce i wzbogacie kulturę USA. Znam dobrze ogromny wkład materialny Polonii amerykańskiej niesienia pomocy Polsce i Podhalu, natomiast nasz związek w Polsce walczy o to, aby utrzymać regionalizm i nieść pomoc ludności góralskiej. Celowym wydaje mi się z finalizowanie i organizowanie kolonii letnich dla dzieci i młodzieży polonijnej na Podhalu. Na zakończenie chcę serdecznie podziękować tym, którzy mnie tutaj przyjęli i niosą mi pomoc w każdej chwili. Zarządowi Głównemu Zw. Podhalan w Ameryce serdecznie dziękuję za umożliwienie mi uczestnictwa w obchodach Jubileuszowych 60-lecia i poznania części Ameryki.

— Dziękuję panu za udzielenie wywiadu a uwagi w nim zawarte postaramy się spożytkować dla dobra naszych związków, waszego w Polsce i naszego w Ameryce. Mam nadzieję, że spotkamy się na Podhalu, a zatem — do widzenia — w Polsce.

Odezwa

Do sióstr i braci spod Babio górskich Dziecin;

Drodzy Rodacy i Rodaczki, których los życia rzucił za daleki ocean, z dala od rodzinnego domu. Od swych rodziców, dziadków, sióstr i braci i tej rodnej ziemi skąd się wywodzicie, od tej pięknej przyrody naszej ukochanej Orawy. I tego widoku tak wspaniałej i słynnej Babiej Góry, tych bystrych potoków z niej spływających, tej gwary naszych przodków jakże nam drogiej w sercu, abeżyśmy tego jako zamerykanizowani Orawianie tego nie zaniechali, lecz utrwaliłi w naszych sercach. Wzję postanowiliśmy założyć klub Orawiaków pod nazwą "Babia Góra", ażeby zgro-

madzić was w celu podtrzymywania naszej kultury, oraz służyć pomocą w naszych dziedzinach, jako pomoc sierotom, kościołom, strażakom, oraz w innych celach potrzebujących pomocy.

Wię serdecznie zapraszamy braci i siostry ze wszystkich dziedzin ziemi Orawskiej o wstąpienie do klubu "Babia Góra", w którym nam będzie przewodził Bóg z Matką Najświętszą i patronowie kościołów naszej rodnej ziemi.

Zatwierdzenie zarządu klubu "Babia Góra" i spisanie nowych członków odbędzie się:

11 lutego, 1990 rok o godz. 5-tej po południu w Domu Podhalan, 4808 S. Archer Chicago.

Szczyć nam Boże
Zarząd Klubu "Babia Góra"

☆☆☆

Kalendarzyk Imprez

Zaledwie dziesięć dni dzieli nas od bardzo ciekawej imprezy jaką niewątpliwie jest przegląd zespołów koledzińskich, w której udział biorą polskie szkoły oraz zespoły góralskie. Przegląd odbędzie się w niedzielę 4 lutego w Domu Podhalan 4808 S. Archer, o godzinie 2:00 po południu. Występy te zawsze budzą duże zainteresowanie chociażby z tego względu, że aktorami są nasi milusińscy, nasze dzieci i młodzież. Związek Podhalan zaprasza całą Polonię na te występy i ma nadzieję, że nikogo nie zabraknie komu sprawa młodzieży polonijnej leży na sercu.

☆☆☆

Przypominamy, że Koło nr. 38 Ludźmierz będzie miało zabawę taneczną w sobotę, 3 lutego w Domu Podhalan, o godzinie 7:20 wieczorem.

Również Koło Białka Tatrzańska zapowiada zabawę w dniu 10 lutego.

Koło Zakopane zaprasza na wybory, które się odbędą w sobotę 10 lutego.

Michał Cieśla zaprasza na film, który będzie wyświetlony 11 lutego na temat historii Zw. Podhalan w Ameryce.

Humor stamtąd...

Z listu turysty w Zakopanem o rodziny w Warszawie: widoków nie ma bo góry zasłoniły - góralki myją rankiem mleko przy studni, żeby było czyste - opaliłem się na brąz, tylko prawą rękę mam białą, jest

Syn prez. Busha na cenzurowanym

Washington (Reuter) — Przedstawiciele Biura Kontroli nad Instytucjami Oszczędnościowo-Pożyczkowymi podali w piątek do wiadomości o rozpoczęciu postępowania administracyjnego przeciwko Neilowi Bush, synowi prezydenta USA zarzucając mu konflikt interesów, kiedy pełnił jeszcze funkcję dyrektora banku w Kolorado.

Agencja ta domagać się będzie wydania zakazu prowadzenia działalności związanej z bankowością Neilowi Bushowi, byłemu dyrektorowi Silverado Banking, Savings and Loan Association w Denver. Instytucja ta znalazła się w grudniu 1988 roku z powodu swej niewypłacalności pod kontrolą rządu.

Upadek tego banku kosztował będzie podatników ponad \$1 mld, gdyż Silverado podejmowało nieudane inwestycje w akcje oraz ziemię.

35-letni Neil Bush, jeden z czterech synów prezydenta i właściciel firmy w Denver poszukującej i wydobywającej ropę naftową zaprzecza wszelkim zarzutom o niewłaściwym postępowaniu podczas pełnienia funkcji dyrektora Silverado. Ze stanowiska tego Bush zrezygnował w sierpniu 1988 roku, w dwa tygodnie po wygraniu przez jego ojca nominacji republikańskiej na urząd prezydenta USA.

Gospodarka Denver w dużej części zależna od wydobycia ropy w polowie lat 80-tych powoli zaczęła upadać i wówczas większość instytucji oszczędnościowo-pożyczkowych tego regionu wprowadzając politykę "zaciskania pasa" zaczęło ograniczać ilość przynaszanych pożyczek na zakup nieruchomości. Tymczasem Silverado zaczęło się pozornie rozwijać inwestując w ryzykowne interesy. (ak)

Nielegalny most przez Araks

Nikozja (Reuter) — Iran stwierdził, że sowieccy Azerbejdżanie budują most na rzece Araks, co budzi niepokój o rozprzestrzenienie się nacjonalizmu azerbejdżańskiego poza teren ZSSR.

Irańska agencja IRNA podała, że we wtorek po sowieckiej stronie Araksu położono podwaliny pod most ignorując wprowadzenie przez Moskwę stanu wyjątkowego w regionie Nachiczewanu.

Gazeta irańska "Resalat" cytując duchownego w Qom, centrum studiów szyickich muzułmanów, który powiedział na ceremonii żałobnej za "męczenników" z sowieckiego Azerbejdżanu, że międzynarodowy tak drogo że ją cały czas trzymam w kieszeni.

Mieli dużo dzieci bo dziesięciuro. W domu bieda. Ktoś mu doradził i powiedział do żony: Nie ma innej rady ino muszę spać na sopie! Jak myślisz że to pomoże - to ja pódem z tobą na sope, powiedziała żona.

charakter islamu nie implikuje likwidacji granic. Stwierdził on:

"Kiedy mówimy, że islamie nie ma granic, nie oznacza to, że każdy może wejść do cudzego domu".

Według informacji Moskwy 40 tysięcy Azerbejdżan przeszło w ubiegłych kilku tygodniach na teren Iranu bez paszportów.

Zarówno przywódcy, jak i mass-media w Iranie podkreślają, że islam stanowi napędową siłę rewolty azerbejdżańskiej, oraz umniejszają znaczenie emocji nacjonalistycznych, w obawie, że znalazłyby one odbicie wśród Azerbejdżan irańskich. (kc)

Czy dałeś datkę na żywność i lekarstwa dla Polski?

Polska Książka w Polskim Domu

Stanisław J. Kowalski

(22)

KARNY ŁAGIER W MAGADANIE

(Wspomnienia z Kołomy)

On zdawał sobie sprawę z tego, że powinien się poruszać, albo tupać butami, albo bić rękami, albo ostatecznie wziąć się do pracy. Ale nie miał na to energii, ani nie czuł najmniejszej chęci ku temu. Znowu ogarnęło go jakieś zobojętnienie na wszystko, nawet na zimno, ból i głód oraz na to, czy przeżyje tę lodową noc.

Jak przez sen wyczuwał, że ktoś podchodził do niego od czasu do czasu, jak gdyby sprawdzał czy jego kolega jeszcze żyje. Tadeuszowi wydawało się, że ta osoba był skłucki, jego dawny towarzysz wypraw do magazynów żywnościowych, ale nie mógł być absolutnie pewnym, że ten ktoś był istotnie tym samym człowiekiem. Również nie zdawał sobie sprawy z tego, czy on był przytomny, czy też spał, czy ta noc była snem czy rzeczywistością. Wszystko było dziwne, niejasne i niepewne. Czasami nawet wydawało się jemu, że zimno w ogóle nie działa na niego i że ciepło powraca do kończyn. Rozumiał tylko tyle, że jeszcze żyje i że czeka na zakończenie pracy.

"Czyżby to były objawy zamaraniania?" jakaś poświadoma myśl sugerowała. "Prawdopodobnie tak," jakaś inna myśl wtórowała pierwszej. Potem po krótkiej dyskusji któraś z nich wypowiedziała ostateczną konkluzję: "Czy to są, czy nie są objawy zamaraniania, to nie jest w zasadzie istotne. Może lepiej zakończyć swoje marne istnienie w ten sposób, niż zamienić się w nędznego dochodzącego. Życie łagierne nie ma celu i nie stwarza nadziei. Prace, głód, zimno i ropiejące nogi to męczarnia, która ostatecznie prowadzi do nieuchronnej śmierci." Jego majaczenie zostało nagle przerwane silnym szarpnięciem za rękaw. Jakaś osoba zjawiła się w betonowym pomieszczeniu i zawiadomiła go, że czas już wracać do obozu. Mimo stanu depresji i rezygnacji z życia podniósł się na swoich sztywnych i skostniałych nogach i z obojętnością dochodzący włókł się za

brygadą do obozu, zupełnie nieczytany na przejmujące zimno szarego poranka.

Praca przy beczkach z benzyną okazała się tylko krótkotrwałym, jednonocnym zajęciem dla brygady. Wieczorem tego samego dnia, tuż przed planowanym wyjściem do pracy, podano do wiadomości, że grupa została ponownie przerwana na dzienną zmianę. Znowu powstała sytuacja, która połączyła nocny i dzienny odpoczynek razem, dając więźniom dwudziestoczworo godzinna przerwę. Znowu Tadeusz miał możliwość doznania błogostawieństwa dziennego spokoju i ciepła na swoim cuchnącym sienniku i tym razem nawet w ogrzewanym baraku. Znowu korzystając ze swego żelaznego zapasu napełnił żołądek papką wytlózków z soi. To wszystko połączone razem miało swój pozytywny efekt. Stan uprzedniej depresji ułotnił się z jego systemu myślowego, dając jemu możliwość spojrzenia na życie z innego punktu widzenia i na rewizję swoich nocnych rozmyślań. Bardziej zdrowa myśl szepiała mu, że życie jest życiem i należy je zachować tak długo jak na to pozwalają warunki. "Wobec tego," ta sama myśl sugerowała, "o życie należy walczyć i nie poddawać się trudnościom jakie okoliczności stwarzają."

Następny dzień nosił w kalendarzu znamienne datę 7 grudnia, 1941 roku. Kilkanaście godzin po jego rozpoczęciu się w barakach magadańskiego łagru w innej części świata zaistniały wielkiej wagi historyczne wypadki, które dla swego znaczenia stały się zwrotnym punktem w historii II Wojny Światowej. W dniu tym prowokuje bomby japońskie spadły na zatokę Pearl Harbor. W tym samym czasie w Magadanie ktoś podjął decyzję, która stała się powodem dramatycznej zmiany w życiu polskich więźniów, o czym oni jeszcze nie wiedzieli z chwilą rozpoczęcia się tego

dnia...

Dla Tadeusza i jego współtowarzyszy dzień ten stał się pamiętnym jeszcze dla innej, chociaż dla mniejszej przyczyny. Po raz pierwszy w ciągu dotychczasowej zimy temperatura spadła poniżej krytycznego poziomu 65 stopni poniżej zera. Zgodnie z przepisami w takich warunkach klimatycznych więźniowie mieli prawo pozostać w barakach. To oczywiście zważyło ich z obowiązku pracy. Istotnie wszystkie brygady poza jedną zatrzymano w obozie. Tą jedyną grupą była brygada Tadeusza. Co było przyczyną zrobienia tego wyjątku na ten temat nikt z brygady nawet nie starał się robić domysłów. Taka była czyjaś wola i do niej należało się zastosować.

Arktyczne zimno drażniło jego nozdrza, lodowaty wiatr przenikał jego łachy, a suchy zamrażający śnieg dziarsko skrzypiał pod jego nogami, kiedy w przejmującym zimnie grudniowego poranka maszerował z grupą w kierunku nieznanego jemu pracy. Z chwilą wyjścia na zewnątrz od razu wyczuł, że ze wszystkich dotychczasowych dni zimy, ten był najzimniejszy i najokrutniejszy. Z tym łączyły się perspekty pracy, która wyrażała się dwoma negatywnymi terminami: zimno i głód.

Już w czasie marszu Tadeusz doszedł do przekonania, że przetrzymanie takiego dnia na zewnątrz będzie dla niego ciężkim i bolesnym doświadczeniem. Praca na zaborczym mrozie nawet dla człowieka o końskim zdrowiu byłaby torturą, a tym bardziej dla tak wynędzniałych ludzi jak on i jego współtowarzysze. Znowu zaczęła się w nim budzić myśl przeciwdziałania tej sytuacji, myśl walki o życie, jak mu zdrowy rozsądek sugerował w ciągu dnia wzorajszego.

W miarę zbliżania się do rejonu pracy jego obawy co do warunków jej wykonywania coraz bardziej się potęgowały. Ani ulice miasta, ani magazyny żywnościowe, ani skład drzewa nie były w tym dniu miejscem pracy brygady. Wprawdzie bojec zaprowadził ich do składu drzewa opałowego, ale tylko celem pobrania łopaty. Stamtąd kazal im maszerować wzdłuż toru kolejki wąskotorowej daleko w otwartą przestrzeń szerokiej doliny. Po kilkuna-

stu minutach marszu brygada dotarła do miejsca, gdzie gruba warstwa śniegu nie była jeszcze tknięta łopata więźnia. Zadanie więźniów na ten zimny dzień leżało przed nimi — nieunikniona i ciężka praca odrzucania śniegu.

Wnet po dojściu do tego miejsca strażnik, widocznie sam potrzebujący ciepła, a może dla okazania swego zrozumienia dla przemarniętych więźniów, pozwolił na rozpalenie ogniska. Rosnące w pobliżu krzewy kosodrzewiny znowu udzieliły im swoich gałęzi jako materiału i w niedługim czasie plomienie ognia rwały się ku górze, podsycane bogatą dawką tlenu zimnego powietrza. Ale ciepło, jak wszystko inne, było racjonowanym artykułem na tym skrawku ziemi, gdzie kończył się świat i gdzie wszystko stało w zastoj. Każdy miał prawo do ciepła, ale każdy w swoim czasie i ograniczonej ilości według kolejności kontrolowanej przez brygadiera. Wprawdzie działanie jego promieni było niewspółmiernie małe, jednak nawet mała jego doza była zbawieniem w tym dniu strasznego zima.

Sam strażnik cofnął się około stu metrów wstecz wzdłuż torów do samotnie stojącej budki, którą obrał jako schronienie przed działaniem wiatru i mrozu. To położenie dawało mu idealny wgląd w rejon pracy, oraz całkowitą kontrolę nad podległymi mu więźniami. Nikt z nich nie mógł opuścić tego rejonu bez przejścia obok budki, a otwarta przestrzeń ułatwiała mu obserwację pracujących ludzi. Prawdopodobnie dla tej przyczyny nie zwracał specjalnej uwagi na to, co się działo na torze, czy na przyległym terenie

Ta nieuwaga bojca została wkrótce wykorzystana przez dwóch bardziej przedsiębiorczych członków pracującego zespołu. Niedługo po odejściu strażnika do budki, Tadeusz zauważył że zdziwieniem, że myśl ucieczki z pracy nie była wyłącznym tworem i wyłącznym prawem jednego człowieka. On doszedł do tego przeświadczenia, kiedy od grupy więźniów oderwała się szara postać człowieka i wolnym krokiem oddalała się w kierunku krzaków kosodrzewiny, rosnącej u zboczach doliny. Przez pewien czas tylko części jej garderoby ukazywały się przelotnie w przerwach między

krzakami, aby ostatecznie zniknąć całkowicie za murem zaśnieżonych krzewów. Po pewnym czasie jej kontury wynurzyły się na otwartej przestrzeni, sąsiadującej bezpośrednio z miejskimi zabudowaniami. Widocznym celem tego uciekiniera było samo miasto i niewątpliwie jakiś specjalny obiekt w jego granicach. Chociaż jego eskapada odbyła się na oczach całej brygady, strażnik ulokowany w budce nie zdawał się tego widzieć. Widocznie jego uwaga nie była skierowana w kierunku pracujących więźniów.

Widok udanej ucieczki stał się bodźcem dla Tadeusza do podjęcia się podobnej próby. Idąc śladami poprzednika, dotarł do tej samej linii krzewów i pod ich osłoną skierował swoje kroki w kierunku domów, widniejących na wzniesieniu przy końcowej fazie toru. Tuż przed dojściem do granic miasta, obydwa uciekinierzy zesłi się razem. W osobie swego poprzednika z miejsca rozpoznał człowieka, znanego jemu pod imieniem Henryka. Odtąd wycieczka do miasta stała się ich wspólną wyprawą, aczkolwiek każdy z nich miał inny plan zdobycia żywności i ograniczenia się w jakimś miejscu niepoddanym działaniu zima.

Rejon miasta w którym się obaj znaleźli był już z grubsza znany Tadeuszowi, jeszcze z czasów jego pracy w magazynie drzewa opałowego. Już od chwili wyjścia z kosodrzewiny widział z daleka domek swego rosyjskiego aniola dokąd planował udać się w pierwszym rzędzie. Znając jej dobre serce i jej możliwości zbierania kawałków chleba za pośrednictwem jej córki, młody uciekinier był przekonany, że znowu otrzyma od niej ten cenny artykuł żywności.

Plan Henryka był zupełnie odmienny. Kiedyś pracując w tej samej okolicy zapoznał się z rejonem miasta bardziej w kierunku jego centrum. W jednej z jego wypraw udało się jemu dotrzeć do jadalni urzędników, gdzie zrobił znajomości wśród jej pracowników. Pracując tam przy zmywaniu naczyń i wykonywaniu innych pomniejszych czynności był wynagradzany kawałkami chleba, pozostawionymi na stole. Dlatego obaj uciekinierzy, mając na względzie większe możliwości tego źródła, przyjęli je jako

główny cel ich wyprawy.

Droga do jadalni prowadziła obok domu staruszkianoła, co samo w sobie narzucało okazję skorzystania z jej dobrego serca. Na pukanie Tadeusza drzwi lekko się uchyliły i znana mu ręka podała kawałek chleba. Na ten widok Henryk podskoczył do swego towarzysza, wyrwał mu chleb z ręki i zaczął go pożerać dużymi kęsami. Tadeusz patrzył na niego bezradnie, wiedząc, że dla niego nie z tego nie zostanie. Głodny człowiek po polknięciu całego kawałka zaczął się usprawiedliwiać i przyrzekać, że równowartość tego odda Tadeuszowi z nadwyżką z chleba zarobionego w jadalni.

Do tego znanego mu źródła trzeba było jednak przejść szereg ulic, a przede wszystkim, tę, która prowadziła do koszar strażników i która dla tego względu przedstawiała największe niebezpieczeństwo. Dwaj Polacy, nie byli jednak świadomi tego, że w tym okresie dnia sytuacja była jeszcze trudniejsza, ponieważ wielu bojców wracało tą drogą do koszar z nocnej służby.

Dwukrotnie udało się ująć uwagi powracających strażników, lecz za trzecią próbą stali się ofiarą swojej własnej nieuwagi. Kryjąc się za węglem jednego z domów nagle usłyszeli w górze na sobą potężny głos człowieka:

"Pastoj... pastoj... bo budu strełal..."

Tuż nad sobą na wysokości wieżyczki wartowniczej, ujrzeli bojca z karabinem, wymierzonym do nich i wołającego do nich hasło ostrzegawcze. Natychmiast potem odezwał się przeliczny sygnał gwizdka dla zaalarmowania komendy obozu. Dla nich stało się wtedy oczywistym, że znaleźli się w okolicy żeńskiego obozu i przez nieuwagę własną zostali wykryci przez strażnika na warcie. Niedługo potem patrol z obozu zabrał ich ze sobą na wartownię, gdzie kazano im siedzieć w pomieszczeniu, przypominającym poczekalnię.

Sprawa przytrzymała uciekinierów, widocznie wymagała dłuższego czasu do załatwienia. Nim ktoś powziął ostatecznie jakąś decyzję co należy z nimi zrobić upłynęła co najmniej godzina czasu. To samo w sobie miało swój dobroczynny skutek dla więźniów. (c.d.n)

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

6100 North Cicero Ave., Chicago, IL 60646
Second Class Postage Paid at Chicago, Illinois
and Additional Mailing Post Offices

POSTMASTER: Send address changes to
DZIENNIK ZWIĄZKOWY (ZGODA)

EDWARD J. MOSKAL—Prezes

POLISH DAILY ZGODA



WOJCIECH BIALASIEWICZ, Redaktor Naczelny

ANTONI SZPLIT, Zarządca

ELŻBIETA GLINKA, Zastępca redaktora naczelnego, EWA BIEREŻYN, BOGDAN BIERNAT, KRYSZYNA CYGIELSKA,
ANNA DRECHSLER, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, ALICJA OTAP I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydane	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydane
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półroc. (6 mos.) 32.00	Półroc. (6 mos.) 17.00	Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00	Kwartal. (3 mos.) 12.00	W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) 50¢ Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) 75¢	

“He profits most who serves best” — “Korzysta najwięcej ten,
kto służy innym”

Przyjaciele Paula Harrisa

Przedziwną i jakże błyskotliwą karierę międzynarodową przeżył i nadal przeżywają idealistyczne koncepcje chicagowskiego adwokata, który przed laty, z samozaparciem oraz uporem, głosił je z myślą, że przecież kiedyś pozyska dla swoich poglądów rzeszę zwolenników bez względu na kolor skóry lub pochodzenie. I tak to już w życiu bywa, że niekiedy najbardziej nieprawdopodobne pomysły i koncepcje wcielane są w życie z takim rozmachem i w takim zakresie, który przekracza najśmielsze oczekiwania projektodawców.

Paul Harris, bo o nim mowa, w 1905 roku założył w Chicago organizację Rotary International, która z niepozornej grupki zwolenników budowania idealistycznego świata, funkcjonującego na zasadzie międzynarodowej wspólnoty i braterstwa pomiędzy narodami, przerosła się po ufywie wielu dziesiątków lat w jedną z najbardziej wpływowych organizacji na naszym globie. Organizacja ta porównywana jest często z masonerią, ale porównanie to nie wydaje się być trafnym, bowiem cele jakie realizuje nie mają nic wspólnego, a może niewiele, z politycznymi koncepcjami konspiracji masonskich.

Rotary International powołana została, aby różnymi metodami zbliżyć do siebie ludzi całego świata, aby odpierając wszelkie zagrożenia jakie niosą z sobą zdobywcze techniczne współczesnej cywilizacji, uformować w przyszłości ludzkość stawiającą na pierwszym planie idee humanizmu i humanitaryzmu. Byłby to więc, a rotarianie wierzą, że będzie, świat społeczeństw bez granic, bez podziałów religijnych lub klasowych, nie znających pojęcia głodu, nędzy czy wojny.

Idea ta towarzyszy ludziom zrzeszonym w Rotary International i jest to wcale nie małe, bo szacowane na około milion, grono osób. Przeważnie zamożnych, a więc raczej wpływowych, rozrzuconych wprawdzie w ponad 150 krajach świata, ale potrafiących w odpowiednim momencie skoncentrować swoje wysiłki na wspólnych celach.

I chociaż działalność Rotary International oparta jest na idealistycznych przesłankach to

jednocześnie na mocnej finansowej podbudowie, a to decyduje o sukcesie wielu poczynań. Realizowane są programy mające istotne znaczenie dla różnych zakątków kuli ziemskiej, z których tylko przykładowo wymienić można inwestycje do oczyszczania wody pitnej w Etiopii i na Filipinach, sieć przedsiębiorstw hodowli ryb w Bangladeszu, podnoszenie z prymitywizmu rolnictwa w Ghanie, specjalne obozy medyczne dla biednej ludności Indii itp.

Szczególną uwagę poświęcają rotarianie sprawom opieki zdrowotnej społeczeństw pod tym względem bardzo zaniedbanych, a za punkt honoru uznali całkowite wyeliminowanie z kuli ziemskiej choroby Heine-Medina, która prawie niewidoczna w krajach wysoko rozwiniętych cywilizacyjnie, czyni jednak straszliwe spustoszenie wśród społeczeństw państw słabo rozwiniętych.

Ponadto, rotarianie realizują daleko zakrojony program wymiany młodzieży, aby w ten sposób stworzyć młodym ludziom okazję do poznawania odmiennych kultur i różnych zdobyczy techniczno-cywilizacyjnych. Działalność tego typu prowadzona jest w oparciu o Fundację Rotariańską, która od 1947 roku realizuje specjalny program stypendialny i oczywiście obejmuje nim nie tylko członków Rotary International.

Wielu wybitnych ludzi, zasłużonych swoimi dokonaniem dla ludzkości, uhonorowanych zostało tytułami “Przyjaciela Paula Harrisa”, które przyznają rotarianie, a wśród nich otrzymali je m. in. Jan Paweł II oraz premier Tadeusz Mazowiecki, prowadzący społeczeństwo polskie do demokracji, a Polskę do pełnej, narodowej niezawisłości. W Warszawie reaktywowany został Klub Rotariański istniejący przed 1939 rokiem, który zrzesza już kilkadziesiąt osób najróżniejszych zawodów, cieszących się niepodważalnym autorytetem i wybitnymi kwalifikacjami zawodowymi idącymi w parze z etyką.

Rotarianie pozostają wierni dewizie, że najlepiej służy ten, kto innym służy i tego typu życiowa postawa zasługuje na uznanie oraz szacunek. (wb)

Konferencja prasowa Andrzeja Drawicza

(Informacja własna)

(Dokończenie)

Ewa Sułkowska-Bierezin (Dziennik Związkowy): Czy uważa Pan, że hasło “Nie będzie polowania na czarownic: stoi ponad naturalnym oczekiwaniem, które każe ponosić jakieś koszty — w trudnej i ciężkiej dla wszystkich sytuacji — ludzi, którzy się do niej przyczynili. A już na pewno raczej im, niż tym, którzy koszty już ponieśli. Tu pozwolę sobie podać cytat z listu z Polski.

Pisze człowiek 60-letni: “Budowali moim kosztem socjalizm, teraz budują moim kosztem kapitalizm”.

Czy nie uważa Pan ponadto, że odsuwanie z pola widzenia tego zjawiska, tego — mniej lub bardziej usprawiedliwionego — oczekiwania odnosi skutek przeciwny od zamierzonego, tzn. nie łagodzi, ale podsyca pretensje tych co “zawsze płacą” do tych co “zawsze spadają na cztery łapy”? Celowo użyłam określeń oceniających dla zilustrowania, że w takich wypadkach pojawiają się w sposób naturalny, są sprowokowane sytuacja.

Andrzej Drawicz: Pani poruszyła tu dwie sprawy. Jedną to sprawa westchnienia tego człowieka, który czuje, że jest w ciężkiej sytuacji, ale sądzę, że jego westchnienie wpływa raczej z opresji ekonomicznej (...). To jest zrozumiałe, aczkolwiek muszę powiedzieć, że większość Polaków zachowuje się w takiej chwili w sposób opanowany i stopień poparcia dla rządu, który podejmuje takie niepopulacyjne decyzje jest czymś fantastycznym (...). Świadczy to o dojrzałości naszego narodu, bo każdy inny rząd

byłby zmiądzony w ciągu jednego dnia, gdyby jedną dziesiątą tego (zrobił).

Natomiast pierwsza część pytania dotyczyła — rzecz jasna — ponoszenia odpowiedzialności. I tu jestem absolutnie przekonany, że nie należy rozumieć zdania “Nie będzie polowania na czarownic” tak, że ma nie być odpowiedzialności. Ma być ona egzekwowana, ale — by tak rzec — egzekwowana w sposób rozsądny (...) najlepiej na zasadzie sądowej.

A w żadnym razie nie powinno to przybierać, w takiej instytucji jak moja, charakteru nagonki. W takim wypadku dezorganizuje się absolutnie możliwości robienia czegośkolwiek (...).

Poczyniłem kroki, które uważałem za niezbędne, natomiast co do reszty to zostawiam te sprawy przyszłości: albo się ci ludzie sprawdzą (na polu) zawodowym, fachowym, albo się nie sprawdzą (...).

Nie chciałbym tu iść za daleko, bo nie czuję się do tego upoważniony.

Ewa Sułkowska-Bierezin: Ale... druga część pytania. Czy nie odnosi to skutku odwrotnego do zamierzonego?

A.D. Muszę powiedzieć szczerze, że są oczywiście głosy domagające się ciagle ofiar, ale mnie po prostu te głosy nie nie (obchodzą). Jestem dostatecznie niewrażliwy na głupstwo (...).

Pozostałe pytania — za wyjątkiem Elżbiety Ślosarskiej i Jaros-

ława Chołodeckiego — dotyczyły głównie kwestii ekonomicznych, a więc funduszy, sposobów rozwiązywania kłopotów finansowych, kapitalizacji mass-medii, polityki programowej, możliwości wymiany handlowej i kulturalnej z polojnymi programami i z zagranicą.

Elżbieta Ślosarska spytała o linię polityczną reprezentowaną przez Komitet R i TV oraz sprawę listu Andrzeja Drawicza z zaleceniami dotyczącymi programów związanych z rocznicą wprowadzenia stanu wojennego. Na ten ostatni temat zamieścimy obszerniejszą wypowiedź Andrzeja Drawicza oddzielnie.

Jarosław Chołodecki wyraził wątpliwość czy tocząca się w Polsce wojnę można wygrać słowem i czy rzeczywiście środki audio-wizualne odgrywają w tej sprawie tak wielką rolę, jak im przypisuje np. Jan Nowak-Jeziorański. Prezes R i TV odpowiedział, że rola ta wzrosła odkad ludzie, nie mając pieniędzy, przestali kupować prasę i chodzić do kin i teatrów.

Lidia Matuszyńska, Urszula Michalowska i Jan Fijor pytali o rozwiązania finansowe. W odpowiedzi Andrzej Drawicz stwierdził, — że istotnie są to najtrudniejsze, niemal gardłowe sprawy, i że próbują to rozwiązać (“bo innego wyjścia nie ma”). Planuje się — ogólnie biorąc — że część programu zostanie “skomercejalizowana” i w ten sposób zdobyte fundusze przeznaczy

Jacek Hołówka

Etos pracy

Praca może być szczęściem i przekleństwem. Dla jednych jest życiowym powołaniem, źródłem dostatku i społecznego uznania. Dla innych jest katordą, wysiłkiem rujnującym zdrowie, przyczyną wiecznego zmęczenia i ledwie nędznym źródłem utrzymania. Czy można zlikwidować ten drugi rodzaj pracy i każdemu dać zatrudnienie na miarę jego ambicji?

Kwestia ta nabiera szczególnego znaczenia, gdy tradycyjny etos szacunku do pracy ulega zachwianiu lub jest świadomie poddawany w wątpliwość. Być może każdy kraj przechodził okres negatywnego nastawienia do ciężkiej pracy. W Stanach Zjednoczonych zdarzyło się to pod koniec lat sześćdziesiątych, w Polsce widzimy to teraz. Choć powody ekonomiczne, społeczne i polityczne tej postawy są w obu przypadkach różne, podobne jest ogólne nastawienie emocjonalne: przekonanie, że praca w jakis sposób niszczy człowieczeństwo, odbiera wolność, zmusza do nieopłacalnego wysiłku i uzależnia pracującego od ludzi bezdusznych, bezmyślnych i bezwzględnych.

W roku 1970 ukazały się dwie książki, przyjmowane przez wielu jako natchnienie pisma futurologii: “The Greening of America” Charlesa Reicha oraz “The Real Majority” R. M. Scammona i B. J. Wattenberga. Obie książki były równie śmiałe i ciekawe, choć zawierały tezy przeciwstawne i odmienne wnioski.

Reich był jednym z wyrazieli intencji hippisów, lewicowo zorientowanych liberałów, zwolenników anty-psychiatrii i otwartego społeczeństwa. W jego książce opisane są trzy rodzaje postaw.

Świadomość I charakteryzowała miała tradycyjny etos farmera i przedsiębiorcy amerykańskiego. Wiązała się z systemem wartości, typowym dla małych miast Ameryki, w których każdy mieszkaniec własnymi siłami walczył o pracę i zarobek, gdzie ceni się zaradność i oszczędność, ciężką pracę i wyrzeczenie, indywidualizm i walkę z naturą. Jej bohaterem jest Tomek Sawyer, przedsiębiorczy emigrant i właściciel drugstore’u.

Świadomość II to styl myślenia pracownika banku i wielkiej korporacji przemysłowej. Składa się na nią pomysłowość techniczna, precyzja organizacyjna, uległość wobec wymagań masowej produkcji, zdolność do elastycznego planowania, pęd do wielkości i rozwoju, gotowość przyjęcia częstych, radykalnych reform. Bohaterem jest prezes concernu samochodowego, a jej ideałem rozwój technologiczny i automatyzacja. Ważna jest higiena i zdrowie, racjonalne odżywianie i sport, elegancja wnętrza i uprzejma obsługa w urzędzie, szybkiego podejmowania decyzji w produkcji i oszczędzająca reklama w handlu.

Świadomość III wyparła swą poprzedniczkę z niemal wszystkich dziedzin życia społecznego, pozostawiając ją tylko na zabitej głucho prowincji, w slumsach, lub krajach Trzeciego Świata.

Równie konsekwentnie — zdaniem Reicha — świadomość III miała wyrugować drugą ze wszystkich obszarów życia społecznego. W społeczeństwie postindustrialnym emancypacja i samorealizacja jednostki miały być najwyższymi wartościami. Ich zwiastunem była pogarda dla establishmentu i społec-

się na programy “spełniające podstawowe zadania oświatowe, informacyjne i kulturalne”.

Wojciech Sawa pytał o los debiutów filmowych. Ratunkiem w tej sprawie ma być powołane niedawno “Studio im. Munka”.

Jerzy Różalski z Detroit poruszył sprawę współpracy wielkiej państwowej maszyny w kraju z prywatnymi “producentami” polskojęzycznych programów w USA.

Prezes odpowiedział, że taka współpraca — np. z Bobem Lewandowskim — istnieje już od pewnego czasu, i że jego stanowisko jest w tej sprawie oczywiste: “Powinno nam zależeć na tym — powiedział — żeby słowo polskie, polskie myślenie, idea polska nie zginęła wszędzie tam, gdzie są ludzie polskiego pochodzenia i winniśmy to traktować niekomercyjnie, wychodząc z założenia, że w tym wypadku my jesteśmy potężniejsi i winniśmy pomagać wszystkim tym, którzy to robią, bo to jest w naszym wspólnym interesie”.

Robert Lewandowski stwierdził, że “tracimy czas na pytania polity-

cznych obyczajów, swoboda seksualna i LSD, dążenie do życia autentycznego, otwartego i wolnego. Symbolem tych czasów (choć uproszczonym i naiwnym) stały się długie włosy i krótkie spódnice.

Wiadomo, co spowodowało przemianę pierwszej świadomości w drugą: rozwój technologiczny i dobrobyt. Co miało spowodować zanik drugiej świadomości i pojawienie się trzeciej? Trudność, alienacja i nieautentyczność — odpowiadał Reich. Dla wielu ludzi bogaty dom na przedmieściu i monotonna praca urzędnika miały być ciężarami nie do zniesienia. Co więcej, świadomość II, zdaniem Reicha, sama musiała ustąpić, gdyż dążyła do celów nieosiągalnych, w jego mniemaniu: do statusu, pozycji w hierarchii, bezpieczeństwa, pieniędzy, własności szacunku i honoru. Są to wartości fałszywe i nierealne — twierdził Reich, gdyż nie można ich pogodzić z prawdziwymi wartościami: z wrażliwością i noszeniem kwiatów we włosach, z szacunkiem dla tych, którzy nie noszą garniturów, nie kłaniają się przelotnym, nie spędzają 9 godzin w pracy i nie zakładają konta w banku. Trzecia świadomość była jedynym sposobem, jak sądził Reich, uratowania gatunku ludzkiego w epoce prymatu technologii.

Scammon i Wattenberg tylko pod jednym względem przyznawali Reichowi rację: powstał nowy system wartości w Ameryce. W tym systemie sukces materialny nie jest głównym pragnieniem przeciętnej człowieka. Żywotniejsze stały się “problemy społeczne” dotyczące miejsca zamieszkania, wyboru szkoły dla dzieci, sposobu wykorzystania budżetu miejskiego i stanowiska, itp.

Amerykanie — zdaniem tych autorów są konserwatyści: pragną wygody, spokoju i bezpieczeństwa i gotowi są dla tych wartości poświęcić wiele. System wartości współczesnej Ameryki opanowany został przez problemy dnia codziennego: przestępczość, konflikty rasowe, rozwydrzenie młodzieży i swobodę obyczajową.

Przestępczość, zdaniem konserwatystów należy zlikwidować przez stosowanie represji. Programy pomocy społecznej, adaptujące potencjalnych przestępców do społeczeństwa, uznano za kosztowną mrzonkę. Problemy rasowe powstają dlatego, że ludzie kolorowi dostają “zbyt wiele zbyt szybko” i żądają tego, co im się nie należy, “zbyt głośno”. Rozwydrzenie młodzieży widać w miejscu pracy i na uczelni. Młodzi pracują niewydajnie, żądają wysokich zarobków i świadczeń socjalnych, lekceważąco odnoszą się do starszych, zachowują się hałaśliwie, mówią wulgarnie i bezczelnie. Są wyzywający, zażywają narkotyki i rozbijają samochody. Wreszcie na swobodę obyczajową składa się pornografia, rozwiązłość seksualna, małżeństwa księży, przerywanie ciąży i wychowanie seksualne w szkole.

Który obraz Ameryki był prawdziwszy i czyje przewidywania trafniejsze? Dziś nie budzi to wątpliwości. Reich wyraził własne upodobania i nadzieje. Komentował zjawiska jaskrawe i głośne, ale całkiem marginalne. Prezentował poglądy studentów Yale — ludzi miłych i dobrze wykształconych — leczę stanowiących mało wpływową elitę młodzieży. Scammon i Wattenberg oparli swe prognozy na wynikach głosowania i badaniach opinii publicznej. Niewątpliwie więc, to oni mieli rację. O tym samym świadczy nadto wybór Ronalda Reagana na prezydenta i pojawiające się później hasła: “wróćcie modlitwę w szkołach, zdelegalizować przerywanie ciąży, energicznie walczyć z narkomanią, itp.

Konserwatyści nie chcieli jednak dostrzec różnicy między łagodnym hipisem a niebezpiecznym narkomanem. Czy mieli rację? Z pewnością nie mieli racji, gdy swe potępienie przenosili z człowieka niebezpiecznego na łagodnego, ale mieli rację, gdy zarzucali młodym liberałom podważanie etosu, który stanowił pewną całość i nie mógł istnieć we fragmentach. W istocie hipisi nie tylko zrywali łąki

ich konwenanse, ale nadto ośmięszali człowieka, który ciężko pracuje, płaci podatki i wychowuje dzieci. Próbowali zniszczyć etos pracy, nie rozumiejąc, ile mu zawdzięczają.

Konserwatyści słusznie twierdzili, że postawa wobec pracy nie jest właściwością izolowaną jak np. upodobanie do pływania lub do białego wina. Jest częścią postawy ogólniejszej. Stosunek do pracy powiązany jest ze stosunkiem do rodziny, dzieci, trybu życia, systemu ekonomicznego, sposobu wydawania pieniędzy itp. Współczesne społeczeństwo amerykańskie dostarcza świetnej ilustracji tych związków i pokazuje, że konserwatyści instynktownie dokonali rozsądnego wyboru. Ich poglądy są dziś powszechnie przyjęte w ich kraju.

Jak podają Richard F. Hamilton i James D. Wright (“The State of the Masses”, s. 350) 72% Amerykanów popiera karę śmierci, 88% uważa, że przestępcy traktowani są przez sąd zbyt łagodnie, 74% żąda, by posiadanie marihuany było karalne, 66% sądzi, że czarni nie powinni się rozpychać, 89% popiera szkoły integrowane rasowo 85% głosowało na czarnego prezydenta, 82% na kobietę prezydenta, 60% odrzuca aborcję na żądanie.

Jednocześnie jednak jest to społeczeństwo niechętne wobec radykalnie konserwatywnych postulatów: 70% nie godzi się na wprowadzenie zakazu małżeństw mieszańskich rasowo, 69% jest zdania, że biali nie mają prawa powstrzymać dążeń ludności murzyńskiej, 68% potępia żądanie, by kobiety siedziały w domu, 90% akceptuje aborcję, gdy ciąży jest groźna dla zdrowia kobiety.

W społeczeństwie konserwatywnym praca jest ważnym celem życia, ale wyraźnie ustępuje miejsca domowi i rodzinie. Dla 40% Amerykanów głównym celem jest szczęśliwe małżeństwo, dla 14% takim celem jest szczęśliwa rodzina, tylko dla 7% głównym celem jest zadowolająca praca.

Na pytanie co uważają za główny problem osobisty, 18% stwierdza, że nie ma żadnych problemów, 45% wymienia problemy ekonomiczne, a tylko 3% podaje, że są to problemy rodzinne oraz 4%, że są to problemy zawodowe.

Na pytanie, czy są zadowoleni z pracy 79% młodych mężczyzn (18-24 lat) odpowiada “tak” i aż 93% mężczyzn przed emeryturą (55-64 lat). Wśród kobiet w analogicznych grupach wieku “tak” odpowiada 80% i 94%.

Postawę konserwatywną cechuje więc zadowolenie z pracy nawet wtedy, gdy zarobki wydają się subiektywnie niskie i problemy ekonomiczne stanowią główną troskę dnia codziennego. Praca jest stawiana na 5 miejscu wśród celów życiowych (po szczęśliwym małżeństwie, zadowoleniu z kraju, w którym się żyje, szczęśliwej rodzinie, i domu, a przed zdrowiem i poziomem dochodu) i bezwzględnie nie jest postrzegana jako źródło alienacji, frustracji czy odczłowieczenia (jak sugerował Reich, a przed nim Marks). Tylko 4% zatrudnionych uważa problemy zawodowe za główny problem osobisty. Można to uznać za paradoks, ale etos pracy polega na szanowaniu małżeństwa, ojczyzny, domu i rodziny bardziej niż na poszanowaniu wykonywanej pracy, choć jednocześnie wiąże się z umiejętnością skutecznego adoptowania się do warunków pracy bez względu na wysokość zarobków i inne okoliczności.

Na tym tle różnica między dzisiejszą Polską a Ameryką sprzed 20 lat jest wyraźna. Tam niezadowolone z pracy objawiało się w postaci ruchu hippisów. Było zjawiskiem przelotnym, nie mającym większych konsekwencji ekonomicznych. Hipisi próbowali ten etos podważyć, ale efekty okazały się odwrotne od zamierzonych. Konserwatywne postawy zdominowały społeczeństwo.

W Polsce niechęć do pracy objawia się w nieróbstwie, absencjach, w produkowaniu bublej, w wiecznym utyskiwaniu. Etosu pracy nie było i na ma. Mieliśmy kilku hippisów, ale z jakiegoś powodu nie udało im się wywołać korzystnego odruchu obronnego. Nie wzmocnili przekonania, że zdrowy porządek społeczny opiera się na pracy, domu, rodzinie i bezpiecznych rozrywkach.

Tygodnik Solidarności

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczony do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępnem i na jednej stronie kartki. Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Nie jestem pewny czy moje słowa nadawać się będą do druku i ogólnej publikacji, ale postanowiłem zaryzykować.

Jestem jednym z wielu tysięcy Polaków w Chicago, którzy chętnie czytają codzienną gazetę p.n. "Dziennik Związkowy".

Nie znacząc dosłownie nic w tym potężnym zbiorowisku ludzi z całego dosłownie świata. W ciągu mojego czteroletniego pobytu w USA bywało bardzo różnie.

Na początku był wielki strach przed nieznanym, przed utratą pracy, przed wielką niewiadomą. Ponieważ przyjechałem w tzw. ciemną, nie mając żadnych krewnych czy znajomych, zdawało mi się, że w każdej sekundzie mogę być zrem. Trwało to około roku ale potem wszystko minęło. Minał strach i obawy. Była praca, były dobre, ciuchy i samochody. Sielanka. Marzenia. A wszystko to dlatego, że nie było alkoholu.

Jeszcze przed przyjazdem do USA nie miałem w ustach alkoholu przez okres pięciu lat. Tutaj przez rok, ale w końcu stało się. To mnie doprowadziło do stanu wręcz krytycznego. Straciłem naście tysięcy dolarów ciężko zarobionych, dwa samochody, ciuchy, mieszkanie i dosłownie wszystko co miałem. Znalazłem się na ulicy. Została mi tylko "matka głupich".

Z czasem ta matka przeobraziła się w ambicję, która nakazywała mi przerwać ten straszny ciąg szaleństwa alkoholowego. Wiedziałem doskonale, że jestem alkoholiczkiem. Wiedziałem też o tym, że nadejdzie dzień w którym powiem sobie kategorycznie STOP.

Ale wiedziałem też doskonale o tym, że do takiego dzieła nieodzwonna jest pomoc osoby drugiej, która rozumie tę straszłą chorobę. Mój ciąg alkoholowy trwał dzień i noc przez okres dwóch lat. Moje przeżycia w tym okresie są po prostu nie do opisanja.

Ambicja zrodzona z nadziei trwa-

ła i mimo ciągłego zamroczenia alkoholowego wierzyłem w nią. Cze-kałem podświadomie a może świadomie — już nie wiem — na istotę wyrozumiałą, która po prostu zna ten ból.

Czasem po pijanemu modliłem się o zesłanie mi pomocnej dłoni, ponieważ wiedziałem, że sam jestem bez szans. Po dwóch latach okropności życia pojawił się przyjaciel rozumiejący mój ból. Był to człowiek z Jugosławii, który wywoził mnie daleko od Chicago w miejscę gdzie byłem — bo chciałem — odizolowany niemal całkowicie od alkoholu. Byłem tam kilka tygodni w ciągu których ciągle myślałem o powrocie do normalnego trybu życia, zdając sobie sprawę z tego iż jestem nadal bez szans, ponieważ nie posiadam najmniejszych środków materialnych.

I wtedy jak grom z jasnego nieba spadła na mnie wiadomość, że ktoś mnie zabiera. Była to najbardziej rozumiejąca mój ból osoba w postaci drobniutkiej, zawsze uśmiechniętej, o wielkim sercu kobiety.

I o nią tu najbardziej chodzi. Ta drobna, skromniutka kobiątka o cudownym uśmiechu, o miękim i dającym nadzieję głosie pokrępiła mojego załamane i prawie stracone duszę. Poznałem ją przed wyjazdem z Chicago na spotkaniu grupy modlitwowej przy parafii św. Jacka. Ona stała się bohaterką mojego życia. Nigdy chyba nie potrafię wyrazić szacunku do Niej, ponieważ wydaje mi się, że zakres słów jest niewystarczający do określenia Jej dobroci i mądrości.

Ona pierwsza mnie zrozumiała. Ona pierwsza wyciągnęła swoją drobniutką dłoń w moim kierunku. To ona podbudowała mnie psychicznie w najgorszym dla mnie okresie pobytu w USA. Ona, ta niepozorna, zawsze skromnie ubrana, roz-dająca słodkie uśmiechy i wszystkim wokół życzliwa ujrzała we mnie materiał na normalnego człowieka. We mnie — alkoholiczku —

ujrzała cechy pozytywne dla których warto poświęcić trochę wysiłku.

Równie dobrze jak ja, wiedziała o tym że wracając do Chicago, wróce na ulicę do starego grona alkoholiczków. Ta kochana przez wielu ludzi osobka, pomimo że sama posiada niewiele, przywoziła mnie do Chicago, zapłaciła mieszkanie plus depozyt, dała parę groszy na wyżywienie, poświęciła swój drogiocenny czas i samochód na szukanie pracy dla mnie.

Dziś dzięki jej ogromnemu, przepelnionemu dobrocią sercu stoję na nogach o własnych siłach. Mimo wszystko czasami w złych chwilach tęsknię do jej kilku ciepłych słów pocieszenia. Po śmierci mojego jedynego syna ona potrafiła najcieplej mnie podtrzymać na duchu a w chwili najgorszego stresu psychicznego wyczuła moment w którym podeszła wręcz agresywnie do mojego sumienia.

Ona jest bohaterką mojego życia. To jednak nie wszystko. Jej działalność bowiem jest wielka, aczkolwiek bez żadnego rozgłosu. Ostatnim jej poświęceniem jest opieka z własnego wyboru nad kilkoma osobami, które są niezdolne do jakiegokolwiek pracy po przebytých chorobach i operacjach. To ona zabiera ludzi ze szpitali podając im lek i strawę. To ona modli się o ich zdrowie i życie. Dzięki jej ogromnemu poświęceniu wielu ludzi nie zeszło jeszcze z tego świata.

Ta skromna osoba naprawdę jest warta poświęcenia skrawka miejsca na łamach waszej i naszej poczytnej gazety. Żyjemy w wielkim świecie. Widzimy tylko to co chcemy słyszeć. W ferworze życia nie zauważamy rzeczy, które nie mają najmniejszego związku z korzyściami materialnymi. Nie potrafimy rozglądać się za czymś co jest bardzo blisko nas. Nie zauważamy tych malutkich, drobnych postaci o wielkich ambicjach i poświęceniach bez korzyści materialnych. Tacy ludzie, jak kochana przez wielu A... nie chcą być zauważani przez nikogo. Im wystarczy satysfakcja i błogostawieństwo Boże.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
• Rozwody
• Uszkodzenia Cieleśne
• Sprawy Kryminalne
• Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
Pierwsza Wizyta BEZ OPLATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu
24-godzinny. Dwa biura:
Downtown i Northwest
726-3753

MÓWIMY PO POLSKU ADWOKAT JOEL GOULD
Jazda w Stanie Nietrzeźwym
Wypadki Samochodowe
• Rozwody \$170 + Koszty
• Sprawy Kryminalne
• Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
• Kradzieże w sklepach • Bójki
• Uszkodzenia Cieleśne w Wypadkach (Wysokie Odszkodowania)
Zadzwoń Po Umówienie Sie
Porady Bezpłatne
281-8744
24 Godzinny/7 Dni w Tygodniu
2918 N. MILWAUKEE
205 W. RANDOLPH • POKÓJ 163C

SPECJALISTYCZNE CENTRUM LEKARSKIE DLA KOBIEC
AMERICAN WOMENS MEDICAL CENTER
Doświadczony Specjalista
GINEKOLOG
Oraz Asystentki
Mówią po polsku
■ Zabiegi ginekologiczne
■ Próby Ciężowe
■ Troksliwa opieka
2744 N. WESTERN AVE., CHICAGO
772-7726
2474 Dempster Des Plaines
Od poniedziałku do soboty
8 rano-5 po południu

NIEOCZEKIWANA CIAŻA?
Nie wpadaj w rozpacz...
my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciężowe
• Życzliwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Cięża.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE NISKIE CENY
17 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano-10 wieczorem, 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

ALBANY Medical-Surgical Center
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIEC
ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Mocz u Na Ciężę
• Porady Ciężowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Poniedziałku do Soboty:
8 Rand-4 Po Pol.

Over 65 Years Of Service
CRAGIN DEPARTMENT STORE
5018 ARMITAGE

MĘSKA CIEPŁA BIELIZNA
100% bawełna lub 50% bawełna/50% poly
Drobne skazy Wart. \$7.99 szt.
KOSZULA \$3.99 szt.
KALESONY \$4.99

WYBRANA GRUPA MĘSKIE SPODNIE
firmy **HAGGAR**
Rozm. 29-42
Wart. do \$40
\$16.99 \$19.99 \$24.99

WYPRZEDAŻ W DZIALE DZIECIĘCYM
Drobne skazy
• 2 Kocyki Wart. do \$6.00 **\$3.99**
• Prześcieradko Wart. do \$7.49 **\$3.99**
• Kołderka Wart. do \$16.99 **\$9.99**
Pieliuchy z materiału 100% Bawełna—składane Superwchłaniające, drobne skazy
Wart. \$15 **\$8.99**
Limit: 3 tuziny

WYPRZEDAŻ
Czwartek, piątek i sobota
25, 26 i 27 styczeń
Godziny: Czwartek 9:30 do 8:30,
Piątek 9:30 do 6:00,
Sobota 9:30 do 5:30.
OBNIŻKA cen towarów znanych firm
Bezpłatny parking za sklepem

WYPRZEDAŻ DAMSKIE I DZIECIĘCE BOTKI
za 1/2 CENY
Inne 25% do 30% Zniżki
KUP TERAZ NA WYSYLKĘ DO EUROPY
Nie wszystkie rozmiary we wszystkich wzorach

POSZYWY NA KOLDRY
Piękne wzory
50% Poly/50% Bawełna
Długi zamek błyskawiczny
TWIN \$17.99 **\$13.99**
FULL \$22.99 **\$16.99**
QUEEN \$25.99 **\$19.99**

SPECJALNE CENY METALOWE SZAFKI Wszystkie typy
• Na odzież • Stołowe • Kuchenne
• Na porcelane Rozwiązanie braku miejsca na przechowywanie rzeczy
OSZCZĘDŹ 20%
od naszych cen wyprzedażowych

Home of Kwietniewski, Luzinski, Pietruszka, Skowron, Zisk

Nostalgia and newness abound at Sox Park(s)

Since this is the last year of old Comiskey Park, while across the street the new stadium is rushing to completion, *Dziennik Związkowy* recently set out to tour both structures. (And what a day we picked—a sudden blanket of snow engulfing Chicago as we drove down the Dan Ryan to 35th St.)

But thanks to Chuck Adams and his exemplary White Sox Public Relations Department, our entourage was able to have a thorough look-see as the accompanying photos attest.

First stop was the reception area where PR Associates Sue Selig and Adelle Powell greeted us amid much preparation hubbub at the 70-year-old edifice. Deliveries, lit-up switchboard, moving vehicles in concourse, all contributed to a very busy first impression.

Selig and Powell turned us over to telemarketing's Jim Jarecki for assistance in checking out what was elsewhere taking place in getting ready for the final season on the north side of 35th.

The venerable and famous Bards Room—where Bill Veeck in the 70s and the Old Roman, Charles Comiskey decades earlier held forth before and after American League games was in a state of flux, temporarily taken over by some of the expanded marketing personnel. The Sox are pushing their sales campaign under the slogan, "The last season in historic Comiskey Park. Years from now you'll say you were here."

Nevertheless, we were allowed to freely roam the park to try to capture White Sox history—circa 1910 till now—via Vic Modliński's camera.

Except—it must be noted—things already packed for shipment some 100 yards to the south, where a bigger, better Bards Room looms. Thus no memorabilia of famous Pol-Am Cas Kwietniewski-Michaels, who starred at second base for the South Siders from 1943 to 1954, nor third-sacker Tony Piet-Pietruszka, 1936-37, nor slugger first-baseman Bill "Moose" Skowron (64-67). Not to mention Greg Luziński or Richie Zisk.

However, a profusion of other Sox

treasures still hung, stood, or lay on tables awaiting packing—for our perusal. After a thorough examination, we moved upstairs into the press-skybox area.

Here Jarecki, most recently sports talk show host on Aurora's WMRO, shepherded the four-man *Dz. Zw.* contingent through the TV-radio, print journalism 5th (!) floor, plus a gander at the skyboxes.

A most stark scene was herewith encountered—looking down at an all-white infield and outfield, where but three months prior (and a similar time period hence), the natural green grass of baseball would have beckoned fans, players, media, et al.

Eerily, no snow had blanketed the seating areas as the photo shows. (*Dz. Zw.* Paweł Migacz, PNA Sports Coordinator Rich Piasecki, White Sox Jim Jarecki and PNA's Chief Underwriter Frank Jozefiak are seen checking out a premier skybox.) We learned all the new luxury boxes will have indoor seating—at present available only in VIP accommodations.

Because all construction at the new sited halted with the freak snow-storm, we decided to take pictures of 1991's Comiskey Park from the comfort of Bards Room windows; any way one looks at it though, it's an impressive stadium, first sports arena to be built in the city in over 60 years.

As we bade goodbye to the "White Palace, a class touch was noted wherein painters were putting on a fresh coat of enamel in the corridors and elevators of the lame-duck stadium. Which brought us down to the official purpose of our visit: to arrange a PNA Day (at least once) this 1990 season, the precursor of more of the same in the new park in 1991 and beyond.

Interested readers can contact PNA at 286-0500, ext. 309 for details, which also will be published in these pages as they are determined.

Jarecki called attention to the marketing centerspread: "Take your place in history with a 1990 season ticket... and reserve your place in the future of baseball."



Clockwise from top right: construction cranes hovering over rapidly growing stadium; legendary sportswriter John Carmichael trophy case; revered White Sox left-hander Billy Pierce presentation; table model of next year's Comiskey Park; Sox Jim Jarecki among friends (see story), and a plethora of famous old-timers—even some (ahem) Cubs!
All photos: Vic Modliński

BIURA ADWOKACKIE KUTA AND KASH
 Frank J. Kuta & James J. Kash
 5132 Archer
 (N.W. Corner Archer & S. Kildare)
 • Kupno i sprzedaż nieruchomości
 • Testamenty
 • Uszkodzenia cieleśne
 • Obrządzenia cieleśne przy pracy
 • Sprawy w biznesach korporacyjnych
Tel.: 284-1414
 MÓWIMY PO POLSKU

ADWOKAT
 Mówiący Po Polsku
ADAM DĄBEK
 Testamenty — \$100
 Kupno i sprzedaż domów — od \$300
 Jazda w stanie nietrzeźwym — od \$450
 Rozwody od \$300
 3024 N. Milwaukee
 276-7007 — 227-3268

MILWAUKEE DENTAL CLINIC
WSZELKIE ZABIEGI DENTYSTYCZNE
 — DLA CAŁEJ RODZINY!
 Wykonujemy protezy całkowite, częściowe i korony.
 Tradycyjne i niewidoczne aparaty do prostowania zębów (braces).
 Reperujemy protezy na poczekaniu.
 Honorujemy ubezpieczenia.
 I. BAHRANI, D.D.S. Mówimy Po Polsku 4254 N. MILWAUKEE
 S. ALBAREEDI, D.D.S., M.S. (Ortodonta) Zadzwoń Po Umówienie Tel. 282-7906

ÓŚRODEK ZDROWIA
 3172 N. Milwaukee (Róg Belmont i Milwaukee Ave.)
 Pod Kierownictwem
DR. ROMANA Z. WALCZYŃSKIEGO
M.D., Ph.D.
 Zespół lekarzy o różnych specjalnościach: choroby wewnętrzne, dziecięce, choroby skórne, ginekologia, neurologia. Badania laboratoryjne. Zabiegi lekarskie. Gabinet Dentystyczny: Dr. J. Kania.
 Ośrodek czynny 7 dni w tygodniu, z niedzielą włącznie.
 Pon. i śr. 10-7; wt., czw. i pt. 1-7; sob. 10-3; niedz. 10-2.
USUWAMY CIAŁA OBCE Z OCZU
 MÓWIMY PO POLSKU
Tel. 286-3434 Czynny Całą Dobę

RECITAL PIOSENKARSKI
BOGDANA ŁAZUKI
SOBOTA, 3 LUTEGO, GODZ. 7:00 WIECZOREM
KLUB EAGLES
 3519 W. Fullerton Ave. Tel. 252-9551
 (bilety do nabycia przy wejściu)

SKÓRZANE KURTKI SUPER WYPRZEDAŻ
 od 29 stycznia do 10 lutego
50% zniżki od \$99
 Godziny: 10 do 7 wiecz. W niedzielę zamknięte.
PHOENIX SALES CO.
 3928 W. Touhy Ave. Lincolnwood, IL
 (708) 679-0039

Przednia WOŁOWINA Na Pieczeń (Chuck Roast) PRZEDNI STEK WOŁOWY 1.19 Fl. STEK NA RÓŻNĄ 1.89 Fl. GOLONKA WOŁOWA 1.59 Fl.	119 Fl.	Kurze UDKA (Chicken Drumsticks) SKRZYDELKA INDYJCZE 49c Fl. MIĘSISTE KOŚCI NA ZUPĘ 59c Fl. KURZE ŻOŁĄDKI I SERCA 69c Fl.	39c Fl.
Tide PROSZEK 136 -Unc. Paczka Do Prania (Detergent) CERESOTA MAKA 5-Funt. Worek 1.19 SUNLIGHT PLYN DO NACZYŃ 22 Unc. 99c MARCONI OLIWA 1/2 Galona 3.99	5.99	Country Delight MASŁO (Butter) Country Delight SER Śmietankowy 8 Unc. 89c RED LABEL MARGARYNA 2/1-Funt. Kost. 1.00 HAWTHORN MELLODY ŚMIETANKA DO KAWY 2 Pajny 1.00	1.49 Fl.
RC 8 16-Unc. Z Kupnem Towaru Na Butelek \$10.00 DIET RITE 7-UP, Crush lub Dr Pepper 2 Litry 1.19 Gallo Premiowe Wina 2/1.5-Litr. But. 5.99 BARTLES & JAYMES WINE COOLERS 4/12-Unc. But. 2.99	99c Plus Dep.	RED DELICIOUS JABŁKA ... 3 Funt. Za WYBOROWY SZCZUPIOREK 4 Wiązki Za GLÓWKI SALATY 2 Główniki Za WYBOROWE KALAFIORY 39c Fl.	1.00
Skol WÓDKA 3/4 Litra SEAGRAM'S V.O. 3/4 Litra 7.99 CANADIAN CLUB 3/4 Litra 7.99 MILLER PIWO 6/12-Unc. But. 2.39	3.99	Białe ZIEMNIANKI 10 -Funt. Worek (Potatoes) D'ANJOU GRUSZKI 49c Fl. ŚWIEŻY JARMUZ 49c Fl. CZERWONA RZODKIEW 39c Fl.	1.79

INTERNATIONAL FOODS INC.
 MÓWIMY PO POLSKU
 4724 N. KEDZIE 478-8643
 3417 W. DIVERSEY 344-0959
 4404 W. FULLERTON 486-6277
 Data Wyprzedaży: Od 30 Stycznia do 4 Lutego
 Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 3 Lutego, o Godz. 5:00 P.M.

Parafia Św. Jacka
Zaprasza
 Dnia 5 lutego o godz. 7 wiecz., w sali parafialnej będzie miała miejsce rekomendacja na nowego proboszcza parafii św. Jacka.
 Zapraszamy na to spotkanie z przedstawicielami Kurii Arcybiskupiej i przełożonego księży Zmartwychwstańców wszystkich Polaków, którym ta parafia jest droga.
 Stowarzyszenie Jackowa Stanisław Bacik, prezes

Nauka
języka angielskiego
 Muzeum Polskie w Ameryce zaprasza na nowy kurs języka angielskiego dla początkujących.
 Zapisy i lekcje odbywać się będą we wtorki, czwartki i piątki od godz. 6 do 8 wiecz. w Northwestern University Settlement przy 1400 N. Augusta St.
 Po informacje można dzwonić do p. Michała Wydro, tel. 384-3352.

Oplatek Stowarzyszenia I Dywizji Pancernej w Chicago

Rutynowym trybem prasa, radio, komunikaty donosiły o mającym się odbyć którymś z rządu spotnaniu pancernym z gronem rodzinnym i przyjaciół.

Przygotowanie było w rękach małżeństwa prezesostwa Stowarzyszenia i sekretarza Edwarda Sieradzkiego, w uzupełnieniu ścisłego zarządu i ochotnie powołanych współpracowników.

Mimo powodzi przeróżnych opłatek i ja ze swą małżonką więcej z powinności nawyku żołnierskiego znalazłem się w gronie opłatkowiczów w sali Regency Inn, 5319 W. Diversey Ave., w niedzielę, 21 stycznia.

Okienny wystrój i wypełniona po brzegi sala wywarła z chwilą wejścia przyjacielski i miły nastrój.

Na widownię przy mikrofonie zaprezentował się prezes Władysław Lis w całym wydaniu. I on chyba uległ temu, co działa się wokół, bo forma urzędowa przekształcała się w miłą pogawrkę i to nawet rymowana i o dziwo, nasz prezes potrafił być swawolnym gawędziarzem. Wyrobiona rutyna.

Kapelan dywizyjny diakon dr Edward Różański w swej roli modlitewnej oddał tchnienia swych słabostek żołnierskich.

Ceremonia łamania się opłatkami to różnorodna litania tego co jeden drugiemu potrafi życzyć i od serca do serca.

W takim splocie powikłań rozdawania nastąpiła scena artystyczna, w której uwidocznili się: Konstanty Plewicki profesor muzyki, akompaniament, Diana Klimka sopran i Teresa Skrzyńska mezzosopran. Diana Klimka już uwidoczniła się w Chicago, jest studentką Montclair Felician College i jest bachelorem of music De Paul University, wystąpiła w duecie z Teresą Skrzyńską. Dodać należy, że Diana Klimka na zaproszenie Akademii Muzycznej w Katowicach występowała w Festiwalu Muzycznym.

Nowa zdobycz — Teresa Skrzyńska mezzosopran z Teatru Wielkiego w Łodzi i Opery Wrocławskiej.

uczestniczka zespołów artystycznych występujących w Czechosłowacji, Węgrzech, Niemczech i Szwecji swą rutyną i zdolnościami świeżymi dała kilka kolęd i jakby dla uzupełnienia chwili dała pieśni żołnierskie. W pewnej chwili popadłem w zadumę bo, nie, nie pomyliłem, gdyż wrażliwe ucho dopatrzyło się melodii na nutę: Chłopców Pancernych. Tak o nas z lat niedokończonych szlaku bojowego od Szkocji po Wilhemshafen, w marszu do niewypelnionego aktu za: NASZĄ I WASZĄ z tym, że zatrzymano i zaprzepaszczało to, do czego dążyliśmy i to za sprawą opiekuńczych czynników alianckich.

Niekończące brawa były potwierdzeniem tego, czego na pokrzepienie duszy nam potrzebna. Kolędy wspaniale, ale prosiło się o współudział całości chociażby to trochę z domieszką fałszów głosowych, ale nie mniej z odczuć serc i jako zbiorowy chór dywizyjny.

Dobór artystów był w moim osądzie nader udany i za to wielkie dzięki tym wspaniałym wykonawcom jak i odkrywcom talentów.

Nie odbyło się też i bez żyłki hazardowej. Donatorzy stworzyli piękną i bogatą kolekcję fantów i aby to upłynić, to panie, chętnym potwierdzenia swego szczęścia rozprzedawały bilety na murowaną szansę do wygrania. Ponoć nie wygranych była przynajmniej większa i ja z nimi.

Finałowym zwyczajem tony muzyki tanecznej zachęciły tancerzy z doborowymi partnerkami w płaszczyźnie baletowej.

Zaprogramowany czas dobiegał końca. W rześkim i wcale nie przemęczonym nastroju opuszczaliśmy to bardzo udane spotkanie. Nie udało się przywitać i pożegnać osobliwie z każdym z osobna, bo czas nie tyle zbyt krótki, bo procedura: czym chata bogata, tym rada i porządek dnia był nieublaganym na czyjeś chcenia. Było nam dobrze i przyjemnie. Nie mniej, odczuciem dnia było pragnienie: do następnego razu, oczywiście w moim mniemaniu.

Brunon Pilarczyk

Jeszcze jedna wartościowa impreza

Zjednoczenie Polskie Rzymo Katolickie sponsoruje od wielu już lat szkoły języka polskiego, szkółki pieśni i tańca a także różne imprezy kulturalne i dobroczynne.

Jedną z takich imprez będzie zaplanowana na 3-go lutego 1990 r. zabawa karnawałowa zorganizowana przez Polskie Szkołki Pieśni i Tańca "Jackowo" i "Mała Polska." Szkółki te prowadzone są przez panią Annę Krysińską i działają przy największej parafii polskiej w Chicago, kościele św. Jacka.

Zabawa odbędzie się w sali parafialnej Resurrection Hall, mieszczącej się przy skrzyżowaniu ulic Wólfram i Lawndale.

Wieczór umilać będzie już od godziny 7:30 zespół muzyczny Henryka Kosycarza "Rytm" a goście ko-

rzystać będą mogli z obficie zaopatrzonego baru i bufetu.

Za pieniądze uzyskane ze sprzedaży biletów (\$10 od osoby) jak też z pełnego czystego dochodu, zakupione zostaną polskie stroje ludowe dla członków zespołu.

Serdecznie zapraszamy i życzymy miłej zabawy.

Zabawa Stow. Par. Otfinów

Stowarzyszenie Parafii Otfinów zaprasza na zabawę serdeczkową, którą organizuje w sobotę, 10 lutego w sali Klubu "Eagles," przy 3519 W. Fullerton Ave. Początek o godz. 7:30 wiecz.

Do Tańca grać będzie orkiestra "Wolanie." Wstęp \$6 od osoby. Bufet na miejscu. W programie także konkurs z nagrodami.

Dochód z zabawy przeznaczony na remont kościoła w Otfinowie.

H. Oberski — sekr.

Wyniki turnieju szachowego KS Polonia

Klub sportowy Polonia podaje wyniki noworocznego indywidualnego turnieju szachowego.

I miejsce — Roman Golla, 8 pkt.; II Wiesław Andrzejczuk, 7,5 pkt.; III Ryszard Matuszczyk, 7 pkt.; IV Stanisław Taraszka, 5 pkt.; V Józef Ziobro, 5 pkt.; VI Ryszard Sikorski, 4,5 pkt.; VII Józef Szewczyk 3 pkt.; VIII Edward Haduch, 3 pkt.; IX Jan Kozioł, 2 pkt.; X Józef Kot 0 pkt.

M. Zubek — prez.

ADWOKAT
 Mówiący po polsku
Daniel Rozenstrauch
 6333 N. Milwaukee Ave.
 631-8200
 Były prokurator i obrońca publiczny. Doświadczenie sądowe w sprawach kryminalnych, emigracyjnych, spadkowych, odszkodowań cieleśnych oraz w sprawach rozwodowych.

Z ŻYCIA ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO

Zebranie Gr. 1776 ZNP Tow. Wolność

Niniejszym zawiadamiamy wszystkie członkinie i członków Grupy 1776 ZNP Tow. Wolność, iż zebranie miesięczne odbędzie się w środę, 14 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w sali Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave.

Obecność wszystkich członków jest wielce pożądana, gdyż mamy do załatwienia wiele ważnych spraw organizacyjnych.

S. Bogobowicz — prez.
 I. Klatka — sekr.

Zebranie Gr. 2475 ZNP Alliance Society

Uprzejmie zawiadamiamy wszystkich członków, że pierwsze w Nowym Roku zebranie grupy odbędzie się 6 lutego br., o godz. 7:30 w sali Moskal's Mayfair pod adresem 5639 N. Milwaukee.

Również informujemy, że dnia 21 stycznia odbyło się zaprzysiężenie zarządu, którego bardzo uroczyste dokonał prezes ZNP Edward Moskal.

Zaprzysiężenie było połączone z opłatkami, który był dla nas wielkim sukcesem, ponieważ mieliśmy bardzo dużo gości, a w programie artystycznym wystąpili uczniowie Polskiej Szkoły im. Gen. Andersa pod dyrekcją p. Wandy Penar.

Więcej informacji o naszej udanej imprezie przeczytacie Państwo niabawem.

Do zobaczenia na zebraniu.

Ch. Bojkowski — prez.
 Helen Dudek — sekr. fin.

Zebranie Gr. 1532 ZNP

Grupa 1532 ZNP zawiadamia swoich członków, iż miesięczne zebranie Grupy odbędzie się w piątek, 2 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.

Prosimy członków o liczny udział.

R. Ściabło — prez.

Zebranie prezesów Grup i Gmin Okręgu 13 ZNP

Uprzejmie proszę o przybycie na zebranie prezesów Grup i Gmin, na którym omówimy program pracy w naszym Okręgu na rok 1990.

Zebranie to odbędzie się w środę, 31-szego stycznia br. o godz. 7:30 wieczorem w sali Domu Młodzieżowego Okr. 13 ZNP przy 6038 N. Cicero Ave. Chicago, IL.

W imieniu komisarki jak i własnym prosimy o liczne i punktualne przybycie.

A C. Pestrak kom. Okr. 13 ZNP
 H. Wojnar kom. Okr. 13 ZNP

Bankiet Związku Klubów Polskich

Związek Klubów Polskich zaprasza Państwa na bankiet jako organizuje w niedzielę, 4-go lutego o godz. 3-ej po południu. Bankiet odbędzie się w domu ZKP, 5835 W. Diversey Ave. W programie wystąpią Chór ZPK pod dyrekcją Henryka Sobkowicza, zespół taneczny "Polonez", a osobą która zostanie uhonorowana w czasie bankietu za pracę dla Polonii będzie ks. Kazimierz Wronka.

Do tańca przygrywał będzie zespół "Progress Band".
 Bilety w cenie '30 od osoby (obiad oraz trunki w cenie) prosimy zamawiać telefonując do p. Peski na nr 733-3743 lub p. Dudkiewicz nr 823-8786.

Dochód przeznaczony na spłatę domu ZKP.
 Adam Ocytko — prez.

Projekcja filmu "Noce i dnie"

W Resurrection Hall przy parafii św. Jacka w niedzielę, 4 lutego, o godz. 1:30 po poł. wyświetlona będzie pierwsza część filmu "Noce i dnie," natomiast druga część tego filmu zostanie przedstawiona w następną niedzielę, 11 lutego, również o godz. 1:30 po poł.

Część dochodu z projekcji będzie przeznaczona na Fundację "Daru Serca." Jak wiemy, jest to charytatywna pomoc na leczenie kalekich dzieci przybyłych z Polski do USA. Serdecznie zaprasza Klub Przyjaciół Gdańska.

Zebranie Gr. 2993 ZNP Tow. im. K. Rozmarka

Wszystkich członków zawiadamiamy, że miesięczne posiedzenie Grupy 2993 ZNP Tow. im. Karola Rozmarka odbędzie się w niedzielę, 11 lutego o godz. 2 po południu w siedzibie KPA przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Wiele spraw czeka na załatwienie. Członkowie pragną być delegatami do Gminy 120 ZNP muszą być obecni na posiedzeniu.

Równocześnie wyrazimy prezesowi ZNP i KPA Edwardowi Moskalowi uznanie za wzięcie udziału w inauguracyjnym posiedzeniu Funduszu Daru Narodowego w Warszawie.

Przypominamy, iż sekretarz finansowy znacznie swa pracę o godzinę wcześniej.

J. Kulibaba — sekr.

Zebranie Gr. 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności

Grupa 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 4 lutego w siedzibie KPA przy 5844 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 2:30 po poł.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, m.in. omówimy stan przygotowań do Bankietu i Balu 75-lecia naszej Grupy, który odbędzie się 28 kwietnia. Po zebraniu będzie przyjęcie.

Z. Adamiak — prez.
 J. Rutkowski — sekr.

Zebranie Gr. 2727 ZNP Tow. Białego Orła

Zarząd Grupy 2727 ZNP Tow. Białego Orła zaprasza na miesięczne zebranie, które odbędzie się w piątek, 2 lutego, w zwykłej sali posiedzeń, przy 4800 S. Wood St. Początek o godz. 7:30 wiecz. Sekretarka finansowa urzędowała będzie od godz. 7 wiecz.

Ze względu na ważność poruszanych spraw wszyscy członkowie proszeni są o obecność.

Zapraszamy wszystkich delegatów do Gminy 39, aby przybyli na wybory w środę, 6 lutego, na godz. 7 wiecz., do sali Knight Club, przy 5917 S. Pulaski Rd. Po wyborach będzie instalacja nowego zarządu.

F. Goryl — prez.
 W. Tokarz — sekr.

Posiedzenie Gminy 39 ZNP

Miesięczne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się w środę 7 lutego w sali Knights Banquet Hall, 5919 S. Pulaski Rd. Zarząd Gminy zaprasza do licznego udziału członków. Są ważne sprawy do załatwienia.

W. Krzystofiak — sekr.

Warszawy
 samolotem w obie strony
do Chicago
\$ 599
 na 90 dni
 HAPPY HOLIDAY TRAVEL
 5324 W. LAWRENCE AVE.
 CHICAGO TEL (312) 286-7792
 MIEJSCE SPOTKAŃ
 PODRÓŻUJĄCEJ POLONII

Oglądajcie
 Kronikę Polonijną
CDN
 Program przedstawiający życie organizacyjne i twórcze Polonii, ciekawych ludzi i wydarzeń. Kronika CDN jest realizowana przy współpracy Kongresu Polonii Amerykańskiej.
 Kanał 25 Sobota 4:00-4:30 PM
 Poniedziałek 10:00-10:30 PM

PROGRAM POLVISION
ŚRODA
 Pierwsza godzina programu:
 • Program dla dzieci
 • "Linik z Jasnej Polany" — film dokumentalny.
 Druga godzina programu:
 • "Alternatywy" — serial telewizyjny.
 Trzecia godzina programu:
 • Film dokumentalny z cyklu "Kościół w Polsce." Kościół Metodystów.

CDU traci popularność w RFN

Kohl weźmie aktywny udział w kampaniach wyborczych w NRD

Dokończenie ze strony 1-szej dydatów na stan miejscowego przemysłu stalowego, hrobotnicy i deficyt budżetowy odegrały znikomą rolę. Koncentrowano się głównie na wzajemnych stosunkach obu państw niemieckich w chwili obecnej i propozycjach rozwiązania problemów pierzających się od wybuchu "niemieckiej rewolucji" jesienią ub. roku.

Lafontaine (z zawodu lekarz) wykorzystał obawy rodaków wzburzone napyłem dziesiątek tysięcy ludzi z NRD. Propagował plan zamachowania przyjazdów obywateli wschodniemiemieckich, podkreślając potencjalnie katastrofalne dla

obu państw konsekwencje migracji ludności. Lafontaine opowiada się za rozległą pomocą ekonomiczną dla Niemiec Wschodnich widząc w tym możliwość podniesienia poziomu życia społeczeństwa, a tym samym zachętę do pozostania w kraju.

Tymczasem Helmut Kohl zajął się innymi sprawami. Kanclerz z zadowoleniem przyjął decyzję premiera NRD, Modrowa o przyspieszeniu terminu wyborów na 18 marca i ogłosił własne intencje pomocy tamtejszej partii chrześcijańskiej w kampaniach wyborczych. W związku z tym już odwołał zapowia-

dane na połowę marca wizyty w Chile i Brazylii.

Kohl, który jest również przewodniczącym CDU jeszcze w tym tygodniu spotka się z Lotharem de Maiziere, liderem wschodniemiemieckich demokratów, by udzielić mu rad w zakresie strategii wyborczej. Kanclerz RFN osobiście wystąpi na publicznych wiecach w NRD. Od niedawna obydwie partie szukają zbliżenia.

Projekt prawa wyborczego, przedstawiony do rozprawy parlamentu we Wschodnim Berlinie, zezwala partiom politycznym na przyjmowanie datków pieniężnych z zagranicy. (eg)

Konferencja prasowa Andrzeja Drawicza

(Ciąg dalszy ze str. 3-4)

czne nie mające wiele wspólnego z radiem i telewizją" i poprosił o odpowiedź czy Prezes przyjechał jako polityk czy jako szef radia i TV.

"Panie Robercie — odpowiedział Drawicz — szef radia i telewizji musi być politykiem".

"Odpolitycznienie (programów) jest też polityką" — dodał. Janusz Szymański jeszcze raz zabrał głos pytając m.in. o wrażenie jakie wywarło na znakomitym polskim rusycyście przywitaniu na lotnisku (Komitet na Rzecz Wolnych Wyborów w Polsce, który Szymański reprezentuje przygotował szereg transparentów).

Andrzej Drawicz (kojarząc pytanie z inną grupą demonstrującą na lotnisku z p. Ireneuszem Stypikiem na czele) odpowiedział: "Odebrałem to jako element amerykańskiego folkloru politycznego — z pewnym uśmiechem. A także z żalem, że nie pozwolono mi zabrać tego ślicznego napisu, że jestem "bol-szewickim pacholikiem" i byłbym Panu wdzięczny..." — Szymański — wyjaśniając nieporozumienie — poprosił o nieutożsamianie z tymi hasłami Komitetu na Rzecz Wolnych Wyborów w Polsce.

Nie jestem pewna nazwiska, ale prawdopodobnie p. Mieczysław Dutkowski z Kalifornii zapytał dlaczego Andrzej Drawicz objął tę funkcję i co będzie ze "sprawami rosyjskimi"?

"Podjąłem się tej funkcji — powiedział szef radia i telewizji — bo nie mogłem odmówić Tadeuszowi Mazowieckiemu. Spojrzałem mu w oczy i doszedłem do wniosku, że człowiek, który podjął się tak niesłychanie trudnego, morderczo trudnego zadania, zasługuje na to, żeby go popierać. I żeby — na swoją miarę — podejmować zadań, chociaż znacznie mniejszych, ale też trudnych".

"A co się dotyczy spraw rosyjskich, to one — ku mojemu żalowi — nieestety są odłożone na półkę..."

Opracowała: Ewa Sułkowska-Bierezin

Sytuacja na giełdzie

We wtorek wartość dolara w stosunku do większości walut europejskich nieznacznie wzrosła. Sytuację tę eksperci tłumaczą rozpowszechnianiem niepotwierdzonych plotek o możliwości rezygnacji Gorbaczowa z kierownictwa sowieckiej partii.

We Frankfurcie jeden dolar amerykański równał się 1.6915 DM (poprzedniego dnia 1.6780). W Zurychu — 1 USD równoważył 1.4940 franka szwajcarskiego (1.4880). W Paryżu za jednego dolara płacono 5.7495 franka (5.7000). W Brukseli 35,25 franka belgijskiego stanowiło równowartość 1 USD (35,05).

Także na giełdach w Tokio, Singapurze i Hongkongu kurs dolara był wyższy od poprzednich notowań. Cena złota wynosiła \$417,50 za uncję — tak było w Londynie i Zurychu. Uncja srebra nadal kosztuje \$5,25. (bb)

KUPUJĄCE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

GARAŻ DO WYNAJĘCIA

NOWY garaż do wynajęcia, Belmont-Kostner. Tel. 625-5239 albo 202-0158.

AUTA

'89 CHEVY Spectrum, '87 Nissan Senia, '86 Mazda 323. 247-7779.

GOVERNMENT seized vehicles, from \$100. Fords, Mercedes, Corvettes, Chevys. Surplus. Buyers Guide (1) 805-687-6000, Ext. S-9725.

AUTA

MERCURY Lynx 1985, pilnie sprzedam. \$1,650. Tel.: 622-8266

GATEWAY
chevrolet

PO CENIE HURTOWEJ DLA PRYWATNYCH OSÓB

AUTA UŻYWANE

Począwszy od **\$300**

Również nowe samochody MÓWIMY PO POLSKU pytać o **JANA BAŃKĘ**

5455 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL. Tel. 312-631-5483 lub 312-631-9000
Codziennie 9-9, piątek, sobota 9-6
ZAMKNIĘCI W NIEDZIELĘ

Pomoc Domowa

AGENCJA MAGDA PRACE DLA KOBIET

Z zamieszkaniem lub bez. Trochę angielskiego. 10:00-6:00 342-5534

2930 N. MILWAUKEE

PRACA z zamieszkaniem. Zarobek \$255, angielski wymagany. 685-7423.

NIANKA
Do 2 dzieci: niemowlę, 2½ roczne dziecko. 6 dni tygodniowo. Niedziele wolne. Opieka nad dzieckiem i praca domowa. \$250. Osoba niepaląca. 708-381-5200

BARDZO DOBRE PRACE DLA KOBIET Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ

Opieka nad starszymi osobami, opieka nad dziećmi. Lub gospodynie domowe. Zarobki w zależności od znajomości j. angielskiego \$200-\$400

Agencja 2905 N. Milwaukee 278-3446

ALL TIME DOMESTIC AGENCY

616 Ivy Ct., Wheeling Licensed and bonded 577-7510

Mile panie serdecznie zapraszamy i gwarantujemy satysfakcję. Posiadamy atrakcyjne prace do wyboru. Oferujemy zniżkę 50% dla pań z j. angielskim na prace z zamieszkaniem. Gwarancja 6 m-cy. (Po Milwaukee do Hintz Rd. w lewo, 3 mile do Lakeside Circle w prawo, do Ash Lane w lewo, do Ivy Court w lewo.)

POTRZEBNI PRACOWNICY:

Housekeepers, babysitters, cooks, butlers, couples. Wynagrodzenie \$200-\$1,200 na tydzień. Nie pobieramy opłat od pracowników.

1-708-498-7363

UWAGA! UWAGA!

NATYCHMIASTOWE PRZYJĘCIA DO PRAC DOMOWYCH

Dla kobiet z zamieszkaniem lub bez. Również dla lekarzy i pielęgniarki z Polski.

\$210-250 — tygodniowo bez angielskiego

\$350-420 — tyg. z angielskim

Prosimy zgłaszać się osobiście do biura.

POLONIA

3301 N. Milwaukee Ave. lub telefonować do p. Danusi.

282-1044

Biuro czynne 7 dni w tygodniu.

Osoby, które otrzymują pracę przez nasze biuro, otrzymują bezpłatnie słownik polsko-angielski oraz skierowane na bezpłatne badanie do lekarza do ośrodka zdrowia Polmed.

BABYSITTER

For Northbrook family with 2 month old infant plus light housekeeping. English speaking, non smoker. References and experience required. 50 hours a week.

272-0594

JOBS AVAILABLE

Nurses aids, companions, nannies, live-in or come and go. Some English required. No fee.

UNLIMITED HOME CARE INC.

725-7881

Praca żeńska

LICENSED MASSEUSE/MANICURIST

English a must. Northshore salon.

441-7720

KELNERKI

Do klubu nocnego i restauracji na północnej stronie miasta. Wymagane doświadczenie przy serwowaniu posiłków i koktaili. Musi mówić po angielsku.

Pytać o Annę 675-4160 (w czasie dnia)

Praca żeńska

SHAMPOO RECEPTIONIST

For busy salon in Beverly area, day and evening positions available. Experience preferred, but not necessary. Please call in English. (312) 233-4713

DENTAL ASSISTANT

Experience and English necessary. Minimum 30 hours per week. Modern office. Jefferson Park area.

Tel.: 282-9696

POTRZEBNA KOBIETA

Do ARTYSTYCZNEGO CEROWANIA Najchętniej z doświadczeniem, ręczne cerowanie, przyczujemy. Praca na cały etat, staranna osoba, musi mówić trochę po angielsku.

WITHOUT THE TRACE WEAVERS 3217 W. Bryn - Mawr 588-4922

JACKIE'S EMPLOYMENT AGENCY

Pani do opieki nad 60 letnią panią. Z zamieszkaniem, 6 dni — \$330. Angielski wymagany.

132 East Irving Park, Wood Dale 595-5232

PANIE POTRZEBNE

Do pomocy przy pieczeniu w piekarni. Musi mówić trochę po angielsku. Praca na dzień. Dzwonić do Alberta przed 10 rano.

708-696-4200

MANICURIST AND PEDICURIST

Must be very good, non-smoker for Wilmette salon.

(708) 251-9212

KOBIETY DO SPRZĄTANIA

Na pełen etat. Praca dzienna. Zgłaszać się osobiście pomiędzy 7 rano i 2 po południu. Prowadzenie na pracę wymagane 647-0433

MINI MAID DOMESTIC A PRIVATE EMPL. AGENCY 7562 N. MILWAUKEE AVE.

FULL TIME POSITION AVAILABLE

For female with 5 years experience in cutting and sewing. A working knowledge of fabrics application helpful but not necessary. Excellent benefits, located in Winnetka.

Call Mr. Scholl (1-708) 446-0912

POTRZEBNA SEKRETARKA

Z dobrą znajomością angielskiego, pisząca na maszynie, do firmy sprzątajacej. 622-5848. Dzwonić od pon. do piątku od 8 A.M. — 4 P.M.

POTRZEBNE KOBIETY

Do prac domowych, opieki nad dziećmi i starszych, wysokie wynagrodzenie. Angielski i prawo jazdy pomocne.

(1-708) 564-3547

ZATRUDNIMY kobiety do grupowej sprzątania z pozwoleniem na pracę. 729-7060

IMMEDIATE OPENING FOR DENTAL OFFICE RECEPTIONIST

Will train right, energetic, friendly person. Must speak English and Polish fluently. Call Kathy at 685-2403

Potrzebne Kobiety Do Sprzątania Biur i Klatek Schodowych

Praca na cały dzień. Zezwolenie na prace wymagane. 657-9135

Praca

5817 W. DIVERSEY MASTER TRAVEL TEL.: 622-3334

- SOCIAL SECURITY — SZYBKO I TANIO
- WYSTAWIAMY NAJBARDZIEJ SKUTECZNE ZAPROSZENIA!
- ZAPROSZENIA Z PROMESA
- SPROWADZANIE OSÓB NA POBYT STAŁY z POLSKI, ORAZ PRZEBYWAJĄCYCH w EUROPIE ZACHODNIEJ
- STAŁY POBYT. PRAWO DO PRACY ZIELONA KARTA.
- PREDŁUŻAMY WIZY NA POBYT w U.S.A. PASZPORTY
- ZAPROSZENIA DO KANADY
- STAŁY POBYT w KANADZIE

Czynne codziennie 11-8, sobota i niedziela 10-3

Sales **Agents**

Allstate Insurance Company has one of the world's largest insurance sales forces and we are still growing. Our continued success has created career opportunities for Sales Agents.

Selected candidates will receive some of the most advanced and thorough training in the insurance industry. Our comprehensive training has been designed to successfully prepare Agents to sell All State's many lines of insurance and respond to varied needs of our customers.

To be a successful Retail Agent you should possess successful business experience, preferably in sales, and be a highly motivated individual with good interpersonal skills. A college degree is preferred.

We provide unlimited income potential and an exciting benefit package.

If you are a self-starter and want to realize your potential, contact Allstate Insurance at (312) 283-8651 or submit your resume for confidential consideration to: Allstate Insurance, 4013 N. Milwaukee Avenue, Ste. 415, Chicago, IL 60641.

A member of the Sears Financial Network

Allstate
You're in good hands.

Equal Opportunity Employer
Women and minorities are encouraged to apply

Praca

POTRZEBNY KIEROWCA

Na pół etatu, rano lub po południu. Pozwolenie na pracę, Zgłaszać się osobiście od 8 do 1 P.M.

3800 N. Pulaski
Tel.: 283-3500

INHALATION PLASTIC, INC.

PRZYJMIE KOBIETĘ lub MĘCZYZNĘ DO PRACY W FABRYCE

Dzwonić w języku angielskim: 966-2200

Pytać o Mark lub Angelo.

Potrzeba Sprzedawcy

do sprzedawania mebli i urządzeń domowych na część czasu lub pełny czas. Wycuzymy. Musi mówić po polsku i po angielsku.

Zgłaszać się osobiście pod numer 2900 N. Central Ave.

EARN MONEY reading books! \$30,000/yr. income potential. Details. (1) 805-687-6000 Ext. Y-9725.

NOCNE SPRZĄTANIE SKLEPÓW

Wymagane pozwolenie na pracę

Tel. 282-2011 Agencja 5757 W. Irving Park Rd.

MĘCZYZNA I KOBIETA DO SPRZĄTANIA w NILES

Możliwość zamieszkania.

297-2838

JANITOR

Ground Round is now accepting applications. Immediate opening. Full time days. Must speak English. Benefits include medical coverage, life insurance, paid vacations, credit union and pension program. Apply in person.

GROUND ROUND
15300 S. LAGRANGE RD.
Orland Park, IL

POTRZEBNY PRACOWNIK

Do centrali telefonicznej. Bardzo dobra znajomość jęz. angielskiego. Zgłaszać się osobiście od 5-6 p.m.

5146 W. Belmont

CHEPOV DOMESTIC AGENCY ZAWSZE MA DOBRE PRACE DOMOWE

— DOBRZE PŁATNE

Różnego rodzaju prace domowe z zamieszkaniem

Wynagrodzenie \$250 i więcej

OTWARTE CODZIENNIE

Tel. 803-6439

Biuro Pośrednictwa Pracy Jerry & Ann

Oferujemy codziennie nowe stanowiska pracy dla kobiet i mężczyzn. Praca gwarantowana notarialnie.

TEL. 282-2012

POTRZEBNE osoby do ogólnego sprzątan. Pozwolenie na prace wymagane, samochód, doświadczenie niekonieczne, przyczujemy. \$6/godz.

6154 W. BELMONT, CHICAGO 282-0400 od 9 AM — 5 PM
Poniedziałek — Piątek

INJECTION MOLDING MACHINE OPERATOR

New plastic plant in Libertyville needs workers on 12 hours day and night shift. 7 AM — 7 PM, 40 godz. tygodniowo. Operate molding machines and assembly work.

International Precision Components 284-1111 — Henry.

Z żalem donosimy, że najukochańsza żona moja, matka moja, babcia, siostra i szwagierka nasza, ś.p.

Krystyna Grudzińska

(z domu Ukrainka)

Członkini Bractwa Różańca Świętego)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 30-go stycznia 1990 roku, o godzinie 5:50 rano przeżywszy lat 65.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od godziny 5 do 9 i jutro od godziny 2 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 2 lutego o godzinie 9:30 rano, za zakładu pogrzebowego pnr 4901 S. Archer Ave. (1 blok na wschód od Pula-ski) do kościoła Św. Brunona (msza św. o godz. 10:00) a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do grobu rodzinnego.

Pogrzeźni w głębokim smutku:
Walter, mąż; Joseph (Pamela) syn i synowa; Jennifer, Jessica i Emily, wnuczki; Michael (Margaret), szwagier z żoną; Stefania Ligorowska, siostra; z rodziną w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home Ltd.
Telefon: 312-735-7521

Z żalem donosimy, że najukochańsza matka, siostra i ciocia nasza, ś.p.

Zofia Jeżowska

(żona śp. Ludwika Jeżowskiego i siostra śp. Stanisława Rodak)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 28-go stycznia 1990 roku, o godzinie 9:00 wieczorem przeżywszy lat 66.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od godziny 2 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 1 lutego o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Skaja Stanley Funeral Home pnr 3060 N. Milwaukee Ave. do kościoła Św. Jacka (msza św. o godz. 10:00) a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha do grobu rodzinnego.

Pogrzeźni w głębokim smutku:
Krystyna i Ryszard, córka i syn; Lucyna i Marian Wawryniuk siostra i zięć; Maria Zdroik, siostra; w Polsce: Marian i Leon Rodak, bracia; Krystyna Wojtowicz, siostra wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Skaja Stanley Funeral Home
Telefon: 312-342-3330

★ Praca

FLORIDA
Prace dla kobiet i mężczyzn przy sprzątanii hoteli i innych obiektów w sprawdzonych kompaniach. Zarobki powyżej \$300 tygodniowo. Organizujemy przejazdy i mieszkania. Inf.:
CRACOVIA AGENCY
5338 W. Lawrence
Tel: 283-2200 lub 777-6943

PRACA wieczorem 200-300 tygodniowo, bez inwestowania. Trochę angielskiego. 698-9553.

POTRZEBNY PIEKARZ
Musi pracować przy piecu i stole. Praca 5 dni w tygodniu. Dzwonić do Albert przed 10 rano.

708-696-4200

POTRZEBNE KOBIETY I MĘŻCZYŹNI
Do pracy domowej z zamieszkaniem lub bez oraz pracy fabrycznej, wysokie wynagrodzenie i świadczenia. Każda praca pisemnie gwarantowana.
IRENE'S INTERNATIONAL
9201 W. Touhy, Chicago 631-8878

MACHINE ASSEMBLER

Excellent opportunity for experienced person in medium size machine assembly. Must be able to read blueprints and work from bill of materials. Some electrical circuitry experience helpful. Modern, air conditioned plant located in Des Plaines. Pleasant working conditions. Good benefit package. Must speak and read English. Call Mr. Benz for int.
708.803-3200
between 8 and 4

Auto
SALESPeOPLE SALESPeOPLE SALESPeOPLE
MONEY! MONEY! MONEY!

Let's face it—Money is what it's all about. We provide you with heavy floor traffic and we don't load up on sales staff. Salary and tremendous commission plan, hospitalization, demo. Call Terry Hayes or Ken Scott for a confidential interview at:

(708) 927-4822

POSTMA CHEVROLET
4530 S. Archer Chicago

PART TIME UTILITY WORK

Part time person needed to do yardwork and odd jobs on company property, 20-25 hours per week. Prior gardening experience will be helpful. For more information, call John Tuesday-Thursdays, 1 p.m.-3 p.m.

(708) 671-3741

FEARN INTERNATIONAL INC.
9353 W. Belmont Ave.
Franklin Park, IL 60131
A Kellogg Company
Principals Only
equal opportunity employer m/f/h/v

★ Poszukuje Pracy

DOŚWIADCZONY technik dentystryczny z rocznym stażem zawodowym w USA podejmie pracę w zawodzie. Tel. 278-3311.

★ Praca Męska

POTRZEBNI PRACOWNICY
Do pracy wewnątrz budynków, z własnymi podstawowymi narzędziami i transportem.
Tel. 583-5328; beeper: 417-8660

POTRZEBNY STOLARZ ZGLASZAC SIĘ OSOBIŚCIE
Od 8 rano do 10 rano lub 5 po poł. do 7 wiecz.

4751 N. MILWAUKEE

BLACHARZ SAMOCHODOWY ORAZ LAKIERNIK
Minimum 5 lat doświadczenia i własne narzędzia wymagane. Znający język polski i angielski. Północno-zachodnia dzielnica.
283-1602

FREZER — PART TIME

Frezer z minimum 3-letnim doświadczeniem. Musi mieć swoje narzędzia oraz pozwolenie na pracę. Znajomość tokarek przydatna. Dzienna zmiana na part time.
MARATHON TOOLS
800 Nicholas Blvd.,
Elk Grove Village
Tel. 228-1770

POTRZEBNI męzczyźni do instalowania płytek marmurowych i granitowych. 539-6781

FACHOWCY do instalacji marmuru i granitowych płytek. Stała praca. 951-1860.

POSZUKUJE STOLARZY z doświadczeniem w USA, oraz innych wykwalifikowanych robotników budowlanych.
866-8853
Dzwonić po 6 p.m. Prosić o Larry.

MARYNARZE, RYBACY, DOKERZY

Intratratne prace na Alasce przy połowie i obróbce ryb. Informacje i zapisy:
CRACOVIA EMPLOYMENT, 5338 W. LAWRENCE, CHICAGO
Pokój 201 283-2200 lub 777-6943

★ Praca Męska

CNC-MACHINIST (FREZER)

Potrzebny ustawiacz CNC frezerek z 3-letnim doświadczeniem. Musi mieć swoje narzędzia oraz pozwolenie na pracę.
MARATHON TOOLS
800 Nicholas Blvd.,
Elk Grove Village
Tel. 228-1770

MAINTENANCE MAN

Opportunity for maintenance person with a minimum of 2 years experience. Jack-of-all-trades person to help maintain 47,000 sq. ft. bakery building and bakery production equipment. Strong mechanical aptitude a must. Experience in bakery equipment a definite plus. Must speak English. Please send résumé to: Delice De France, 1111 Busch Parkway, Buffalo Grove, IL 60089.

ENGINE LATHE OPERATORS
Horizontal boring mill operators, vertical boring mill operators. Must be experienced and speak some English. Days and nights.
(708) 634-9202

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY

TAPICER

oraz jeden do nauki
Proszę dzwonić po angielsku
708-652-4795

ZATRUDNIĘ

DEKARZY

DO PRACY PRZY SHINGLES
286-2816 — wiecz.

Tokarz z Doświadczeniem w USA Potrzebny Do Prac JEDNOSTKOWYCH I DOŚWIADCZALNYCH.
MICROTECH
296-6975

PRACA MĘSKA

SPRZĄTANIE SKLEPÓW W STANIE WISCONSIN
(1-414) 363-3900

POTRZEBA MĘŻCZYŹN

Do Pracy Jako Operatorów i Ustawiaczy Maszyn CNC Oraz Standardowych Tokarek i Obrabiarek. Zgłoszenia osobiste tylko w ciągu tygodnia pracy.
7095 N. Barry Ave.
Rosemont, Ill. 60018

POTRZEBNY MALARZ

Z doświadczeniem w malowaniu domów na Florydzie. Helena.
(1-904) 383-6602

POTRZEBNI doświadczeni pracownicy do instalacji sidingu. 529-5782.

2 STOLARZY POTRZEBNYCH
Do firmy konstrukcyjnej. Muszą mieć 3 lata doświadczenia. Dzwonić do Robert 9 A.M.-5 P.M. 804-1000 lub 6 P.M.-9 P.M. 282-3084

BLACHARZ SAMOCHODOWY
Z doświadczeniem. Własne narzędzia, stały pobyt, od zaraz.
4710 W. Fullerton

PRACA NA PART TIME

Przy czyszczeniu dywanów i tapicerek dla schludnej i odpowiedzialnej osoby, umiejącej porozumieć się po angielsku. Prawo jazdy wymagane. Przyuczmy. Płaca od \$6.00 na godz.
312-763-7265

AUTO — BODY MAN

Must have experience and own tools. Good pay and benefits. Ask for Nick.
708-969-0868

Blacharz — Samochodowy
Z doświadczeniem i własnymi narzędziami. Dobra zapłata i świadczenia. Prosić o Nick.
708-969-0868

MĘŻCZYŹNI

Do sprzątanii biur. Muszą mieć zieloną kartę. Zgłaszać się osobiście. Od poniedziałku do piątku, od 1-5 po południu.
3148 N. Laramie, Chicago

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI

Do ściągania wosku i woskowania podłóg. Pełen etat. Doświadczenie nie wymagane. Osoby bez nałogów, niepalące. Muszą być zamieszkały na zachodnim przedmieściu. Pomoczym w przeniesieniu się. \$200 tygodniowo, po pół roku \$300 tygodniowo.
898-2330

DRIVER NEEDED FOR SEMI-TRUCK

2 years experience, benefits "D" license required.
708-882-3042

POTRZEBNY SPAWACZ "Mig Welder"

Stać praca.
568-0330 od 7 rano do 3:30
Prosić Alfred

★ Praca Męska

SPRING SHOP FOREMAN
Experienced punch press and kick press set-up and inspection. Small shop, large variety of work. Salary commensurate with experience.
Call 804-1133

POTRZEBNY TAPECIARZ z umiejętnością malowania. 622-5143

WANTED EXPERIENCED HELP FOR JOB SHOP
day or night shifts available. Benefits include, full hospital ins., profit sharing plan, holidays, uniforms & more.

The following positions are available, FOREMAN, INSPECTOR, LATHE & MILL OPERATORS, O.D. & I.D. GRINDERS, CNC SUPERVISOR, with set-up and programming abilities. Experienced help only. Apply in person!!
MILAN'S MACHINING & MFG. CO., INC.
1301 South Laramie Ave.
Cicero, IL 60650
708/780-6600

PRESSMAN FULL TIME DAYS
GT01/C PRESS
Must speak English.
GOOD SALARY & BENEFITS
Ashland & North Ave.
Call **772-2411**

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI DO PRACY
Przy sprzątanii. Muszą posiadać zieloną kartę, lub zezwolenie na pracę. Wszystkie świadczenia. Dobre wynagrodzenie. Aplikacje będą przyjmowane codziennie w godzinach biurowych. Od 9 rano do 5 po południu.
6052 S. Pulaski, Rd., Chgo.

OPERATOR MASZYN

Szybko rozwijająca się kompania zatrudni operatora maszyn, znającego obsługę frezarki pionowej i tokarki. Znajomość angielskiego pomocna, ale nie konieczna. W celu umówienia się, proszę dzwonić
Schaffer Tool & Design Inc.
952 N. Dupage Ave.
Lombard, IL 60148
(708) 620-6688

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY STOLARZ-CIEŚLA

Do Robót Wykończeniowych
889-4579

JANITOR HELPER

For a 120 unit condo. Permanent 40 hour week. Must communicate in English. Maintenance skills desirable. Good opportunity for advancement.
Call Pat 561-2564

POTRZEBUJEMY DOŚWIADCZONYCH PRACOWNIKÓW

Do pracy w magazynie i lekkiego sprzątanii. Wymagane prawo jazdy i prawo do pracy. \$6/godz. plus ubezpieczenie.
766-7770 — prosić Jacka

POTRZEBNY MĘŻCZYŹNA

Do sprzątanii na sobotę i niedzielę w sklepie deli. Morton Grove.
965-3113 - w jęz. ang.

MECHANICAL ENGINEER

Reporting to director of manufacturing. The position required a minimum of 5 yrs. experience in a machine shop environment & a M.E. Degree. Duties include supervising a tool & die maker. Developing assembly fixturing & implementing cost reduction projects. We are seeking an individual who has the potential to be promoted to higher levels, within the manufacturing group. Salary commensurate with experience.
Apply: 689, 55 E. Jackson, suite 1820
Chicago, Ill. 60604-4196

★ Do Wynajęcia

LADNE, 4-pokojowe mieszkanie na 1-ym piętrze. Ogrzewanie i ciepła woda włączone w rent. 588-1394.

CICERO-MONTROSE 4820 W. HUTCHINSON
Duże, 1-sypialniowe, ogrzewane, piec i lodówka, dywany. Dobra komunikacja. \$375 plus depozyt.
736-3077

NORRIDGE

Lawrence/Cumberland od 1-go lutego. 1 sypialniowe, duże, bardzo czyste, budynek apartamentowy, klimatyzacja i pralnia, świetna komunikacja. \$510.00 z ogrzewaniem i gazem. Ubezpieczenie na auto o połowę tańsze niż w Chicago, "sticker" miejski \$5.00. Zostawić wiadomość.
452-9145

OGRZEWANE 4 POKOJOWE MIESZKANIE

Okolice Austin-Lawrence. \$450.00 miesięcznie.
283-2829

★ Do Wynajęcia

MIESZKANIE NA 1-SZYM PIĘTRZE Z 2 SYPIALNIAMI OD ZARAZ
Użyteczności włączone.
Long-Fullerton
745-8634, 763-4880 — Pytać o Suzan.

W MIASTECCZKU Cicero. 2 sypialniowe, nowoczesne, ogrzewane mieszkanie. \$430. 656-7472.

OKOLICA BELMONT-LARAMIE SYPIALNIA UMEBLOWANA OD ZARAZ
Dzwonić do 4 p.m.
736-6263

ODDZIELNE sypialnie do wynajęcia od zaraz. \$200 miesięcznie. 283-2057.

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA
Okolice Cookwood-Melrose
Ogrzewanie i gorąca woda wliczone w czynsz. Piec i lodówka.
777-1060

AUSTIN-DIVERSEY
Do wynajęcia 3-sypialniowe, odnowione mieszkanie na 1-szym piętrze. Spokojna dzielnica.
Dzwonić po 6:00 wieczorem.
745-8709

BELMONT-CENTRAL
Sypialnia z używalnością całego mieszkania dla niepalącej pani, lub 2 pań, na weekendy.
736-6448

LONG — SCHUBERT
Pokoje do wynajęcia w odnowionym basemencie. Użyteczności włączone, wspólna kuchnia.
804-1480 po 6 PM

5 POKOJOWE mieszkanie z 2 sypialniami, od zaraz. Okolice Foster — Milwaukee. 775-3110

"SIX CORNERS" 2 sypialniowe mieszkanie w basemencie, od zaraz 775-3110

POKÓJ W BASEMENCIE DLA MAŁŻEŃSTWA
Od zaraz, niepalącym.
666-1910 albo 745-7776

PRZYJME panie do wspólnego zamieszkania na weekendy. Laramie-Belmont. 286-6911

2 SYPIALNIOWE mieszkanie do wynajęcia. Okolice Belmont-Harlem. 725-1070

DUŻY, UMEBLOWANY POKÓJ OSOBE BEZ NAŁOGÓW
3625 W. LELAND
267-7376

NOWE 2 SYPIALNIOWE MIESZKANIE
W angielskim basemencie od zaraz. Fullerton-Laramie, 5236 W. Altgeld.
889-3734 po 6:30 P.M.

BELMONT-Kostner. 4 room, 2 bdr, unheated, fully renovated. \$360. 775-9612.

POKÓJ do wynajęcia w basemencie. Okolice Cicero-Belmont. Tel 545-0532, po 5 pm.

6-POKOJOWE mieszkanie, odnowione, w okolicy Addison i Kostner. Tel. 286-3812.

5 POKOI, 2 sypialnie. 435 S. Bez zwierząt. Dzwonić od 6-8. 774-7786

SYPIALNIA w basemencie od zaraz. "Six Corners". 282-0849.

ŚWIEŻO ODNOWIONE
3 pokojowe mieszkanie, ogrzewane, umeblowane, lub nie.
539-3089
w jęz. ang. — po 8 wiecz.

W SPOKOJNYM BUDYNKU
1 sypialniowe, umeblowane mieszkanie. Niski depozyt. Blisko kolejki i autobusu. Właściciel płaci użyteczności.
252-9613

MONTROSE/MILWAUKEE
7 pokojowe z 3 sypialniami, porch, na pierwszym. Ogrzewanie płaci właściciel. \$700 plus security.
777-1870

NORTHWEST HWY-NAGLE
3 pokoje — 1 sypialnia. \$425 łącznie z ogrzewaniem i gazem do gotowania. 1 miesiąc bezpłatnie.
283-3663

MILWAUKEE-KENNETH
5 pokoi — 2 sypialnie. \$500 oraz 3 1/2 — \$395. Obydwa łącznie z ogrzewaniem. 1 miesiąc bezpłatnie.
283-6336 — w jęz. ang.

4 POKOJE, 1 sypialnia. Okolice 64-ta i Whipple. \$355. Ogrzewane. 361-9801.

ODDZIELNA sypialnia w basemencie. Central Ave. Belmont. 583-4195 lub 889-7547.

NOWE MIESZKANIE
2 sypialnie, częściowo umeblowane w basemencie dla 2 spokojnych panów.
OKOLICA ELSTON-LAWRENCE
736-3146

BASEMENT do wynajęcia dla dwóch panów. Okolice Jackowa. Tel. 202-8050.

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA NA 2 OSOBY, NA GÓRZE BELMONT-KOSTNER
625-5239 albo 202-0158

★ Do Wynajęcia

LADNE MIESZKANIE "Studio Apartment"
W budynku apartamentowym. Pralnia na miejscu. Niski depozyt. Tel.: od 8 rano do 9 wieczór
489-6623

4 POKOJE
2 sypialnie, 2 piętro lokatorzy opłacają ogrzewanie. \$320 plus depozyt. Bez zwierząt. Central Pk. — Diversey.
823-5505 w j. ang.

MIESZKANIE 2-SYPIALNIOWE W CENTRUM JACKOWA DO WYNAJĘCIA
384-4463

JACKOWO
Umeblowana sypialnia dla dwóch osób z używalnością całego mieszkania od zaraz.
Tel. 235-5362

IRVING PARK/CENTRAL
Odnówione duże 3 pokojowe mieszkanie na drugim piętrze. Użyteczności wkalkulowane w czynsz.
457-8787

IRVING PARK-KIMBALL
Odnówione mieszkanie, 2 sypialniowe. Piec, lodówka, ogrzewane. \$450. Blisko autobusów i szkół. Pytać o Mike
283-0052

FRANKLIN PARK
3 Room - 1 bedroom apartment. \$395 — \$415. Newly decorated and carpeted. Very clean. Laundry and parking. No pets.
(312) 685-8444

4-KA OGRZEWANA okolica Cicero-Belmont. 692-6354.

6807 N. SHERIDAN
Blisko jeziora, odnowione studia oraz jedno sypialniowe apartamenty. Czynsz w zakresie od \$350 do \$495. Ogrzewanie gaz oraz elektryczność włączone.
Tel.: 743-2000
w jęz. pol. lub ang. pytać o Jesse

MIESZKANIE 4-pokojowe do wynajęcia na Jackowie. Dzwonić wieczorem. 235-7496.

OKOLICA ADDISON-LONG
2 sypialniowe mieszkanie. \$450 plus użyteczności. Oraz 3 osobne pokoje w basemencie, \$130 za pokój, użyteczności włączone.
202-1007 lub 685-9685

POKÓJ 2 osobowy w basemencie do wynajęcia. 745-8718.

DUŻE i ODNOWIONE 2-SYPIALNIOWE MIESZKANIE OKOLICA FULLERTON-MARMORA
\$500 — z ogrzewaniem.
453-6332

IRVING Park-Austin. Mieszkanie w basemencie dla mężczyzny. 282-0719.

PIĘKNA 5-KA
Dla małżeństwa lub 3 osób.
OKOLICA WŁADYSŁAWOWO
282-4609

PRZYJME NA MIESZKANIE W BASEMENCIE 2 KOBIETY
\$200 MIESIĘCZNIE łącznie z użytecznościami.
728-5118 — po 6 wiecz.

DO WYNAJĘCIA 6-POKOJOWY APARTAMENT
Nowo udekorowany, 2 piętro. Depozyt wymagany. Dzwonić:
486-5563

LADNA garsonierka. Blisko kolejki Jefferson Park. 283-0184, lub 286-6591.

PIĘKNE mieszkanie 5 pokojowe. Jefferson Park. \$600 miesięcznie. 283-0184.

★ Biuro Do Wynajęcia
Okolice Śródmieścia
Do wynajęcia pomieszczenie o powierzchni 2,500 stóp kw. Odnówione, \$1,500 miesięcznie. Dzwonić od poniedziałku do piątku między 6:00-9:00 wieczorem.
489-0743

★ Domy
GREAT INVESTMENTS
All brick 2 flat, 3 car garage, full basement. ★★★★★
SPECTACULAR HOME
Family room with fireplace, custom kitchen and bath, many extras. Call Gloria today for details.
RE/MAX SUBURBAN
(708) 398-3050

★ Rozmaite
TANIO sprzedam telewizor, VCR, futro z lisów, płaszcz skórzany. 666-5651

WYPRZEDAŻ z POWODU PRZEPROWADZKI
Tokarka, fortepian maszynny do szycia — przemysłowe Van, meble, garderoba i różne inne rzeczy.
283-2797

★ Rozmaite

TOWARY NIEZBEDNE DLA POWTRACAJĄCYCH DO POLSKI
—Transformatory. Posiadamy transformatory do wszelkich urządzeń np. piec mikrofalowy, magnetowid, magnetofon, suszarka.
—Aparaty fotograficzne automatyczne z wbudowaną lampką błyskową od \$25 w zwyż (Pentax, Konica, Canon, Yashica, Ikon, Konin, Minolta).
—Filmy

Z CHICAGO I ILLINOIS



Veto Gubernatora

J. Thompson za mocną ustawą o narkotykowej ławie przysięgłych

Springfield (CST, CT) — Gubernator James Thompson zastosował prawo weta wobec ustawy o powołaniu stanowej ławy przysięgłych d/s narkotyków. Projekt ustawy sponsorowany przez prokuratora generalnego Illinois i kandydata na gubernatora Neila Hartigana i deputowanego do Legislatury stanowej Thomasa J. Homera (dem. z Canton) zaopatrzonej w poprawki nanesione przez Jamesa Thompsona zostanie ponownie przegłosowane w Senacie i Izbie stanowej, gdzie musi uzyskać zwykłą większość głosów. W wypadku odrzucenia, ustawa w swej pierwotnej formie musi przejść dwoma trzecimi głosów.

Neil Hartigan obawiając się, że ustawa niezwykłe ważna dla skutecznego zwalczania handlarzy narkotyków utknie w procesie legislacyjnym w Senacie i Izbie gubernatora, skrytykował go publicznie za próbę jej uśmiercenia.

Ustawa o stanowej ławie przysięgłych rozpatrujących przestępstwa narkotykowe popełniono w Illinois jest nową bronią prawną wymierzoną w handlarzy, którzy często uchodzili sprawiedliwości wskutek sztywnego przyporządkowania miejsca rozprawy do miejsca popełnienia przestępstwa. Stanowa ława przysięgłych będzie działać ponad granicami jurysdyk-

cji powiatów.

Gubernator Thompson oświadczył, że popiera ideę ustawy od roku 1969, kiedy był jeszcze zastępcą prokuratora generalnego Illinois, a celem nałożenia weta było wykreślenie możliwości wzmocnienia ustawy zgodnie z opinią prokuratorów doświadczonych w procesie ścigania handlarzy narkotykami w tym Antona Valukasa, byłego prokuratora federalnego i



Thompson
Dana K. Webba.

— Zakładając veto Thompson proponuje:

— aby przewodniczącą ławy stanowej był mianowany przez przewodniczącego Sądu Najwyższego stanu Illinois. Zgodnie z konstytucją stanu, mianowany sędzia określi czy prokuratura spełnia wymogi formalne towarzyszące powołaniu ławy przysięgłych. Pozostawienie tej oceny przewodniczącemu Sądu Najwyższego

Illinois było niezgodne z konstytucją i pozostawiało adwokatom furtkę do podważania wyroków,

— usunąć z ustawy postanowienie o obowiązywaniu prawa o stanowej ławie przysięgłych do 1 stycznia 1993.

— rozszerzyć kompetencje ławy stanowej na wszelkie inne przestępstwa towarzyszące dystrybucji narkotyków, a wykryte w trakcie śledztwa, jak morderstwa, łapownictwo, przestępstwa popełniane przez gangi uliczne i syndykat mafijny itp.,

— dać gwarancje świadkom obawiającym się zeznawać przed ławą, że treść ich oświadczeń nie będzie wykorzystana przeciwko nim,

— zezwolić na podsłuch elektroniczny w trakcie śledztwa jedynie na podstawie zgody wydanej przez przewodniczącego sądu, jeśli jedna ze stron uczestniczących w rozmowie wyrazi na to zgodę. Dotychczas zgodę na podsłuch w trakcie śledztwa wydawał sąd.

Gubernator Thompson obiecał pozyskać poparcie deputowanych z Partii Republikańskiej dla wzmocnionej przez siebie ustawy, która wejdzie ponownie pod obrady Legislatury na początku marca. Jej odrzucenie będzie świadczyć o tym, że ustawodawcy opowiedzieli się raczej za słabą niż poprawioną ustawą. (ad)

Sims winna zabójstwa

Peoria (CST) — Ława przysięgłych powiatu Madison uznała Paulę Sims za Alton winną zabicia swej 6-tygodniowej córki.

Sędziowie przysięgli obradowali przez dwa dni nim orzekli, że 30-letnia matka popełniła morderstwo pierwszego stopnia, gdy udusiła małą Heather.

Sims przeżywała ciałko dziecka w zamrażarce, a następnie wyrzuciła je do beczki na śmieci, składając oświadczenie, że dziewczynka została uprowadzona przez zamaskowanego bandytę.

W identyczny sposób zginęła trzy lata wcześniej pierwsza córka Pauli Sims, lecz w tej sprawie nie wszczęto śledztwa.

Oskarżenie dostarczyło dowodów, że Paula i jej mąż pragnęli mieć tylko męskich potomków.

Sims przyjęła orzeczenie ze spokojem. Wysokość wyroku ustalił sąd. (ad)

Seminarium nt. zmian w przepisach podatkowych

Chicago (inf. wł.) — Przedstawiciele urzędu skarbowego IRS informują, że 7 lutego br. o godz. 7 wiecz. w Capital Bank and Trust przy 5201 W. Fullerton odbędzie się zorganizowane przez IRS seminarium na temat zmian w przepisach podatkowych oraz sporządzania zeznań podatkowych czyli tzw. "Income Tax Return".

W celu uzyskania dodatkowych informacji oraz zarejestrowania się na seminarium należy telefonować (312) 622-7100. (ao)

Forum mayorów w sprawie O'Hare

Chicago (CST) — Dziś w Fenton High School w Bensenville spotkają się mayorzy z 31 przedmieść i miasteczek okalających lotnisko O'Hare aby po raz kolejny omówić sprawę nasilenia hałasu i przyszłości portu lotniczego. Sprawa O'Hare nie doczekała się dotąd rozstrzygnięcia i nadal napływają skargi mieszkańców na nasilenie się hałasu.

Mayorzy i prezydenci miast obawiają się, że uciążliwość sąsiedztwa lotniska zmusi niektórych mieszkańców do wyprowadzenia się w spokojniejsze okolice.

Gościem forum będzie prokurator generalny Illinois i kandydat na gubernatora, Neil Hartigan.

Kongresman Henry J. Hyde (rep. Ill.) zabierze głos w sprawie budowy trzeciego wielkiego portu lotniczego w okolicach Chicago i omówi problem hałasu. (ad)

Rada powiatu Cook za sztucznymi poronieniami w szpitalu powiatowym

Chicago (CT) — Rada powiatu Cook przegłosowała w stosunku 16-1 uchylene zakazu przeprowadzania sztucznych poronień w dotowanym przez siebie szpitalu.

Zakaz został wprowadzony w roku 1980 przez obecnego przewodniczącego Rady, George'a Dunne'a. Od tej pory szpital przeprowadzał ok. 10 zabiegów rocznie w przypadkach, gdy ciąży zagrażała życiu kobiety.

Rezolucja o uchyleniu zakazu została przesłana do powiatowego komitetu d/s zdrowia i szpitalnictwa do dalszego rozpatrzenia. Komisarze proponują, aby uchylili zakaz począwszy od 1 kwietnia i zezwolić na przeprowadzanie 25-ciu zabiegów przerywania ciąży na tydzień przez okres roku, gromadząc dane na temat ich kosztów.

Proponuje się, aby eksperyment został sfinansowany z budżetowej pozycji rekompensat za pracę w godzinach nadliczbowych, a jego koszt oszacowano na 105,000 dol. (ad)

Rekordowy budżet powiatu Cook

opiewający na 1.69 mld dol.



Charles Bernardini, członek Rady Pow. Cook

Chicago (CT) — Rada Powiatu Cook przyjęła ostatnio rekordowy, opiewający na 1.69 mld dol. budżet. Większość demokratów głosowała za zatwierdzeniem tego o 30% większego od zeszłorocznego budżetu. Republikańska mniejszość w Radzie była zdecydowanie przeciwna nowemu planowi finansowemu na rok fiskalny 1990.

W nowym budżecie przewidziano wzrost o 31 mld dol. przychodów z tytułu podatków oraz skok w wydatkach o 396 mln dol. Niniejszy budżet nie obejmuje planu finansowego powiatowych rezerwatów leśnych. Budżet lasów zostanie zatwierdzony w późniejszym terminie.

Obrady budżetowe, które odbywały się w poniedziałek miały dość burzliwy przebieg. Członkowie Rady Pow. Cook, należący do Partii Demokratycznej stłumili wysiłki

Ostrzejsze kryteria selekcji sędziów wyborczych

Chicago (inf. wł.) — Chicagowska Rada Wyborcza poinformowała, że kandydaci na sędziów wyborczych — kontrolujących przebieg elekcji — będą skrupulatnie sprawdzani pod względem tzw. przeszłości kryminalnej.

Ostatnio członkowie 3-osobowej Rady Wyborczej głosowali za tym, aby nie dopuszczać do nominacji tych kandydatów, którzy mają na swym koncie wyroki i aresztowania — poza oczywiście drobnymi wykroczeniami drogowymi.

Przypomnijmy, że przy okazji każdej elekcji Chicagowska Rada Wyborcza zatrudnia ok. 15 tys. sędziów wyborczych.

Wynagrodzenie za jeden dzień pracy (dzień wyborów) wynosi \$60 plus \$20 po przejściu specjalnego, krótkiego szkolenia, a więc razem — \$80 dolarów.

Osoby zainteresowane pełnieniem funkcji sędziego wyborczego w prawyborach w marcu br. powinny skontaktować się z Chicago Board of Elections tel. 296-7000.

Przypominamy, że kandydaci muszą posiadać status rejestrowanych wyborów oraz znać język angielski. (ao)

swego kolegi Charlesa Bernardini — również demokraty — mające na celu 50-procentową redukcję funduszy na godziny nadliczbowe i pracowników niepełnoetatowych, zatrudnionych po znajomości. Należy podkreślić, że Rada była ostro krytykowana przez Civic Federation and the Chicago Association of Commerce and Industry za biurokrację i nepotyzm oraz za znaczne przekroczenie funduszy przeznaczonych na godziny nadliczbowe i pracowników niepełnoetatowych. Zeszłoroczny budżet przewidywał na ten cel fundusze rzędu 11.2 mln dol podczas gdy faktycznie wydano aż 41.2 mln dolarów.

Rada Pow. Cook głosowała również za tym ażeby zrzucić na siebie odpowiedzialność finansowania Biura Nadinspektora Szkolnictwa Pow. Cook, na rzecz Legislatury stanowej. W ten sposób skarb powiatu zaoszczędzi 1.6 mln dolarów.

Rada Pow. Cook zdecydowanie odrzuciła prośby wymiaru sprawiedliwości o wyasygnowanie funduszy na walkę z gangami i narkotykami.

Szeryf James O'Grady zabiegał o 803.592 dol na specjalną jednostkę do walki z gangami na przedmieściach, a prokurator stanowy pow. Cook Cecil Partee — 228,869 dol na zatrudnienie sześciu specjalnych prokuratorów d/s walki z narkotykami.

Przewodniczącą Rady Pow. Cook George Dunne — który jest autorem tegorocznego budżetu — wręcz odmówił O'Grady'emu i Partee uwzględnienia ich prób w planie finansowym. Dunne stwierdził, że zarówno prokurator jak i szeryf mogą zrealizować swe projekty w ramach posiadanych obecnie rezerw kadrowych. (ao)

1 mln dol od Chicago Bulls dla chicagowskich parków

Z Chicago (CST) — Zawodowa drużyna koszykówki Chicago Bulls i jej organizacja charytatywna Charita Bulls przekazała chicagowskiemu Okręgowi Parków donację w wysokości 1 mln dol z przeznaczeniem na renowację 100 miejskich boisk do koszykówki w ciągu następnych pięciu lat.

Decyzję Chicago Bulls oznajmił przewodniczący rady, Jerry Reinsdorf na konferencji prasowej w Union Park Field House (Lake i Ashland) "Młodzież mieszkająca w centralnych dzielnicach Chicago zasługuje na alternatywę wobec gangów i narkotyków. Mamy nadzieję, że nasz dar w perspektywie zabezpieczy tę alternatywę.

Dar Chicago Bulls jest najwyższą donacją, uzyskaną przez wiceprezesa zarządu parków Jesse L. Madisona w ramach kampanii zachęcającej prywatnych ofiarodawców do wsparcia chicagowskich parków publicznych.

Pierwsze prace renowacyjne rozpoczną się już w kwietniu. (ad)

Właściciele domów w Northfield Twp. protestują

Błędy w naliczaniu wartości szacunkowej nieruchomości

Chicago (CST) — Ok. 90 właścicieli domów zaprotestowało energicznie przeciwko wycenie ich posiadłości przez biuro asesora Northfield Township.

W kilku przypadkach biuro asesora od razu wykryło błędy w naliczaniu wartości szacunkowej. Inne podania muszą przejść skomplikowaną i żmudną procedurę sprawdzania.

Jak poinformował asesor, Peter Amarantos, ok. połowa z protestujących złożyła odwołania od naliczonej wartości szacunkowej.

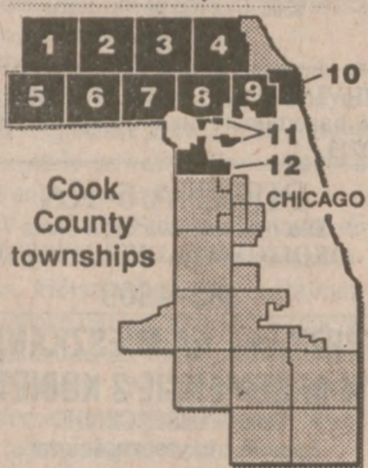
Warto wyjaśnić, że na ogół ze wzrostem wartości szacunkowej idzie wzrost podatków od nieruchomości.

Wzrost wartości szacunkowej w Northfield Twp. waha się w granicach od 12% do 100% (przeciętna 25%-35%).

W odwołaniach wskazywano na różne błędy popełnione przez biuro asesora. Np. Susan Ozawa z Northbrook stwierdziła, że asesor wycenił jej posiadłość, składającą się z domu na parceli i pustej parceli — jako dwa domy na dwóch parcelach.

Mieszkaniec Glenview — który prosił o nie ujawnienie jego nazwiska — oświadczył, że przy wycenie jego domu posłużono się błędną charakterystyką i panoramą

Wzrost wartości szacunkowej nieruchomości na przedmieściach.



sypanie zamiast dwóch i 1/2 łazienki zamiast za jedną.

Skokiem w wartości szacunkowej zaniepokojeni są nie tylko właściciele domów z Northfield Twp ale również z innych miejscowości w suburbiach pow. Cook.

Bezprecedensowy wzrost wartości szacunkowej nieruchomości pokazuje tabela. (ao)

Próba blokady podwyżki opłat telefonicznych

Chicago (CST, CT) — Citizens Utility Board, organizacja reprezentująca interesy konsumentów odwołała się od decyzji Illinois Commerce Commission ICC zezwalającej kompanii telefonicznej Illinois Bell wprowadzić nowe stawki opłat za rozmowy z dniem 1 lipca.

Konsumenty płaciliby rachunki w zależności od ilości i długości trwania indywidualnych rozmów lokalnych, co w praktyce oznaczałoby ponad 30% podwyżkę.

Przedstawiciel do Legislatury stanowej i kandydat na stanowisko stanowego kontrolera, Woody Bowman (dem. z Evanston), przy pomocy Citizens Utility Board zapowiedział zablokować decyzję ICC forsując w Legislaturze ustawę dającą konsumentom prawo wyboru pomiędzy stałą stawką ustaloną dla rozmów miejscowych i opłatą naliczaną indywidualnie za każde lokalne połączenie. (ad)

"Gorąca linia" w sprawie likwidacji szkół i parafii

Chicago (CST) — Archidiecezja Chicagowska uruchomiła specjalną linię telefoniczną, za pomocą której można uzyskać wszelkie informacje dotyczące planowanej przez nią likwidacji pewnej liczby parafii i szkół katolickich.

Telefon (312) 751-8310 jest od poniedziałku do piątku, w godz. 9 rano do 4:30 po poł. — do 9 lutego włącznie. Informacje dostępne są tylko w języku angielskim.

Telefon (312) 751-8310 jest czynny od poniedziałku do piątku, w godz. 9 rano do 4:30 po poł. do 9 lutego włącznie. Informacje dostępne są tylko w języku angielskim. (ad)



Akcja ratowania kościoła Matki Boskiej Anielskiej wzbudziła spore zainteresowanie wśród wpływowych osobistości spoza polskiej grupy etnicznej. Na zdjęciu Maria Pappas, kandydatka na członka Rady Pow. Cook gratuluje biskupowi Alfredowi Abramowiczowi sukcesu, jakim okazał się dochodowy bankiet z tańcami zorganizowany z okazji 90-tej rocznicy powstania parafii. Pappas obiecała wziąć udział w akcji zbierania funduszy na rzecz zabytkowej świątyni przeznaczonych do likwidacji przez Archidiecezję Chicagowską. (Foto: Steve Araszus)



Senator stanowy Greg Zito z Melrose Park (demokrata reprezentujący 26 okręg wyborczy) został ostatnio wyróżniony jako "Ustawodawca Roku" za dokonania na rzecz emerytów i osób niepełnosprawnych. Wyróżnienie przyznała Zito podmiejska agencja d/s emerytów—Suburban Area Agency on Aging.

LOTERIA

WYNIKI LOTERII STANOWEJ

Daily Lottery
30 stycznia 1990
4 4 0

Pick 4
30 stycznia 1990
0 3 1 6

LITTLE LOTTO Poniedziałek, 29 stycznia 1990 **06 07 09 11 13**

LOTTO Środa, 27 stycznia 1990 **03 08 18 37 41 54**

DO WYGRANIA W LOTTO 5 MLN DOL.